

64-letni rowerzysta nie żyje, kolejny jest ciężko ranny



Wypadek w Piekarach Śląskich. W zderzeniu z toyotą rowerzysta nie miał szans

FOT. ARCHIWUM POLICJI

Na drodze między Orzechem a Piekarami Śląskimi 25-latek wyprzedzał inne samochody i wjechał z impetem w rower. Rowerzysta nie przeżył. W Czekanowie ktoś potrącił innego rowerzystę i uciekł. W zderzeniu samochodu z rowerem to jadący jednośladem są na straconej pozycji. Wiele kierowców traktuje ich jak zawalidrogi, a przecież mają pełne prawo jeździć po drogach.

Do wypadku w Piekarach Śląskich prawdopodobnie by nie doszło, gdyby kierowca był ostrożniejszy.

Czytaj – str. 2

Wiemy, kim jest Lucyna z billboardu. Co nam powiedziała?

Na Osadzie Jana jakiś czas temu pojawił się billboard z podziękowaniami dla Lucyny, która pomaga ludziom i zwierzętom. Długo nie wiedzieliśmy, kto jest bohaterką akcji. W końcu udało nam się porozmawiać z panią Lucyną.

AGNIESZKA RECZKIN

„Niedaleko mieszka osoba, która bezinteresownie i bez rozgłosu pomaga wielu ludziom i zwierzętom. Lucyno, dziękujemy, że jesteś :)” – czytamy na billboardzie na Osadzie Jana w Tarnowskich Górach. Roz-

mawialiśmy z kilkunastoma osobami na osiedlu, ale nikt nie wiedział, kim jest tajemnicza kobieta.

– Próbowałem się dowiedzieć, kim jest pani Lucyna, ale niestety każdy, z kim miałem okazję rozmawiać, nic na ten temat nie wie. Może to element jakiejś zorganizowanej akcji, która ma na celu pokazać, że są wśród

nas społecznicy, którzy stoją od wszelkiego rozgłosu? Imię może być więc symboliczne i nie chodzi wcale o dziękowanie konkretnej osobie, a każdemu, kto działa społecznie. Trudno powiedzieć. Niemniej, jeśli pani Lucyna istnieje – chylę czoła i gratuluję – mówi Krzysztof Bergier z Rady Dzielnicy Osada Jana.

Okazuje się, że pani Lucyna istnieje. – Ma bardzo dobre serce. Wiem, że pomagała chorej osobie, pochyliła się z troską nad zwierzętami – podkreśla nasza rozmówczyni, która podsunęła nam trop. Okazał się trafiony. Jednak pani Lucyna chce zachować anonimowość, nie zdradza też, kto stoi za powieszeniem billboardu.

Dokończenie na str. 2

> W NUMERZE

12-LETNIA JULIA URATOWAŁA MAMIE ŻYCIE

▶ Do zdarzenia doszło w lutym, a 22 lipca nastolatce gratulowali strażacy i burmistrz Radzionkowa. Mama Julii Kowolik straciła przytomność w łazience, wcześniej skarżyła się na dreszcze i ból w klatce piersiowej. Julia od razu zadzwoniła pod numer alarmowy 112. Dzięki temu uratowała mamie życie.

Czytaj – str. 4

BORUSZOWICE NA PLANIE FILMOWYM. GWIAZDĄ WÓZ STRAŻACKI

▶ W ubiegłym tygodniu Boruszowice odwiedziła ekipa filmowców. W sołectwie kręcono sceny do jednego z odcinków serialu Polsatu „Opowiem ci o zbrodni”. Prawdziwą gwiazdą planu filmowego okazał się wóz strażacki OSP Boruszowice-Hanusek. Pojazd ma już swoje lata, ale drухowie dbają, żeby prezentował się nienagannie. Wśród filmowców wywołał zachwyt.

Czytaj – str. 9

BARBARA DZIUK ZA CZY JEDNAK PRZECIWI? WPADKA POSŁANKI PIS

▶ W ubiegłym tygodniu sejmowa komisja zdrowia odrzuciła w całości projekt ustawy, która zapewniała rekompensatę Poczcie Polskiej za wybory, które miały się odbyć 10 maja. Chodzi o 70 mln zł. Za odrzuceniem takich zapisów głosowali posłowie opozycji, a także dwie posłanki z PiS-u. Jedną z nich była tarnogórzanka Barbara Dziuk, która po głosowaniu tłumaczyła, że się pomyliła.

Czytaj – str. 6

ŚMIGŁOWIEC Z BRYNKA GASIŁ POŻAR W BIEBRZAŃSKIM PARKU NARODOWYM

▶ W gaszeniu pożaru w Biebrzańskim Parku Narodowym brał udział śmigłowiec, który na co dzień stacjonuje w Brynku, na lądowisku nadleśnictwa. Głównym orężem w walce z żywiołem w lasach okazuje się flota powietrzna. Śmigłowce i samoloty w krótkim czasie są w najbardziej niedostępnych miejscach.

Czytaj – str. 11

64-letni rowerzysta nie żyje, kolejny jest ciężko ranny

Do wypadku w Piekarach Śląskich prawdopodobnie by nie doszło, gdyby kierowca był ostrożniejszy. 23 lipca wieczorem 25-latek z powiatu tarnogórskiego toyotą wyprzedził inne samochody. Tuż przed skrzyżowaniem drogi wojewódzkiej nr 911 z ul. Jana Pawła II najechał na tył roweru. Na publikowanym na naszej stronie internetowej nagraniu z kamery samochodowej widać, że siła uderzenia musiała być duża.

Nagranie komentuje zastępca prezydenta Piekarskich Krzysztof Turzański. – Wyglądało to po prostu

strasznie. Uderzenie było silne, niespodziewane. Rowerzysta nie miał szans zareagować, prawdopodobnie w ogóle nie wiedział, co się stało. Film nie pozostawia złudzeń – sprawca wypadku zjechał z wytyczonego pasa ruchu, przejechał podwójną cięgłą i naruszył wysepkę. Uciekając przed nadjeżdżającym z przeciwka samochodem, uderzył w rowerzystę.

Ofiarą wypadku jest 64-latek, na co dzień mieszkający w Niemczech. Przyjechał do rodziny w województwie opolskim i wybrał się na rowerową wycieczkę. Nie udało

się go uratować, obrażenia okazały się zbyt poważne. – Mężczyzna zmarł w szpitalu – mówi mł. asp. Łukasz Leśny z piekarskiej policji. Sprawą zajmuje się prokurator, 25-latkowi jadącemu toyotą grozi od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Niewiele brakowało, a równie tragicznie skończyłoby się potrącenie rowerzysty w Czekanowie. 65-latek został ciężko ranny, a kierowca uciekł – szuka go policja. Do zdarzenia doszło 2 czerwca, około godz. 17 na ul. Gliwickiej. Policjanci proszą o kontakt osoby, które

mogą pomóc ustalić, jak doszło do wypadku. Na pewno bardzo pomogłoby nagranie z kamery samochodowej. Szczególnie poszukiwany jest kierowca samochodu dostawczego, który z dwoma rowerzystami udzielał pomocy rannemu.

Z policjantami prowadzącymi sprawę można skontaktować się osobiście lub telefonicznie: Tarnowskie Góry, ul. Bytomska 6, wydział kryminalny, pokój 304, tel. 47-85-34-382, dyżurny – tel. 47-85-34-255.

AGNIESZKA RECZKIN,
WSP. ALICJA JURASZ

Parkują na drogach przeciwpożarowych

Upalny weekend, tłumy nad zalewem Nakło-Chechło i po raz kolejny – problemy z parkowaniem. Czytelnik przysłał zdjęcia, na których widać samochody zaparkowane przy leśnych drogach pożarowych. Miejsca jest tak mało, że wóz straży pożarnej nie przejedzie.

Kłopoty z brakiem wystarczającej liczby miejsc parkingowych w okolicy zalewu ciągną się od lat. A to oprócz korków przy wjeździe przekłada się

na łamanie przepisów przez kierowców. Nieraz auta były parkowane na torach wąskotorówki. Tarasowanie dróg pożarowych w okolicznych lasach zdarza się nagminnie.

Może skończyć się mandatem karnym w wysokości od 20 do 500 zł. Grzywny są nakładane za wykroczenia określone w kodeksie wykroczeń, np. wjazd i parkowanie pojazdu w miejscu niedozwolonym.

(A)

Quadem w drzewo. Zginął 17-latek

Dwóch 17-latków z Bytomia przyjechało do swojego kolegi, na działkę rekreacyjną w Kaletach. Ojciec tegoż kolegi miał quada. 23 lipca nastolatki wykorzystały jego nieuwagę, zabrali pojazd i pojechali do lasu w okolicy ul. Wesołej.

Do tragicznego wypadku doszło po ok. 15 minutach, zaledwie 200 m od działki. – 17-latek, z nieznanych przyczyn, stracił panowanie

nad quadem, po czym uderzył w drzewo – informuje sierż. szt. Jacek Mężyk z tarnogórskiej policji. Mimo że kierowca był ciężko ranny, zdołał jeszcze zadzwonić do znajomych na działce i powiedzieć co się stało. Ci od razu wezwali pomoc. Kierowcę w ciężkim stanie do szpitala zabrali śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, pasażer zginął na miejscu. (ESP)

Wiemy, kim jest Lucyna z billboardu. Co nam powiedziała?

Dokończenie ze str. 1

– Niech będzie on podziękowaniem dla wszystkich ludzi, którzy bezinteresownie pomagają innym, a jest ich bardzo wielu – mówi pani Lucyna. Sama nie chce opowiedzieć o tym, komu i jak pomaga.

Przyznaje, że taki sposób podziękowania wzbudził w niej mieszane uczucia, z jednej strony radość, z dru-



FOT. OLGA BŁASZCZOK

giej stres. Mieszkańcy Osady Jana, z którymi rozmawialiśmy, są jednak przekonani,

że to świetna inicjatywa. – Tą drogą można szybko dotrzeć do większej liczby ludzi, spo-

sób jest bardzo pomysłowy. Zakładam, że za tą akcją stoi przynajmniej kilkanaście osób – zauważa pani Angelika. Pan Adrian zwraca uwagę, że dzięki temu wiadomo, że w okolicy mieszka przyjazna osoba. Panie Krystyna i Bożena mówią natomiast, że warto dziękować za dobre rzeczy, pokazać, że ludzie potrafią być wobec siebie serdeczni.

AGNIESZKA RECZKIN

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:

od poniedziałku do piątku,

w godz. od 8.00 do 18.00,

w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,

tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrolog

„Wieczność człowieka przechodzi przez Miłość”

Jan Paweł II

Pani dr Beacie Nowodworskiej

oraz Jej Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy z powodu śmierci



Mamy

składają

współpracownicy Zakładu Opieki Zdrowotnej
„FAM-MED” w Zbrosławicach

Koleżance
doktor Beacie Nowodworskiej

wyrazy szczerzego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają:

Wspólnicy, Zarząd i Pracownicy
Centrum Medycznego „Eko-Prof-Med” Sp. z o.o.

Zwłoki w stawie w Krupskim Młynie

W sobotę rano w stawie w Krupskim Młynie przy ul. Głównej znaleziono zwłoki mężczyzny. Okazało się, że to 67-letni mieszkaniec miejscowości.

Służby zostały powiadomione o godz. 10.40. Jak informuje sierż. szt. Jacek Mężyk z tarnogórskiej komendy, przechodnie najpierw zauważyli rower, który znajdował się w stawie, a po chwili dostrzegli, że na wodzie unosi się ciało. Zaalarmowali

służby. Na miejsce przyjechał zespół ratownictwa medycznego, straż pożarna i policja.

– Okazało się, że to 67-letni mieszkaniec Krupskiego Młyna. Jeszcze o godz. 8 rano widział się z bratem. Wykluczaliśmy działanie osób trzecich. Przy stawie znajduje się ścieżka biegnąca stromą skarpą. To nią jechał mężczyzna i z jakichś przyczyn zjechał do stawu – mówi Jacek Mężyk. Będzie przeprowadzona sekcja zwłok. (A)

ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia **28.07.2020 r. do dnia 18.08.2020 r. wykazu nr 19/2020**, obejmującego część nieruchomości, położonej w Radzionkowie przy ul. Knosafy, stanowiącej własność Gminy Radzionków, przeznaczonej do oddania w użyczenie na czas nieoznaczony w drodze bezprzetargowej.



Wszystko w Twoich rękach



Pobierz aplikację ProteGO Safe i otrzymuj powiadomienia o kontakcie z koronawirusem.



Dziennik w aplikacji

Dziennik zdrowia i test oceny ryzyka dostępny w aplikacji pozwala na bieżąco weryfikować, czy i w jakiej grupie ryzyka jesteś.



Skanowanie otoczenia

Aplikacja skanuje Twoje otoczenie i kontaktuje się z innymi urządzeniami, na których jest zainstalowana. Jeśli na COVID-19 zachoruje użytkownik aplikacji, z którym Twój telefon miał kontakt dłużej niż 15 minut w odległości ok 2 m – dostaniesz spersonalizowane rekomendacje oraz kontakt do specjalnej infolinii.

Masz wątpliwości? Bez obaw.

Aplikacja jest w pełni bezpieczna. Nie będzie przekazywała żadnych danych na Twój temat. Nikt nie dostanie dostępu do zawartości Twojego telefonu. Informacje o napotkanych urządzeniach nie zawierają żadnych danych o ich właścicielach, są anonimowe i zakodowane, a do tego przechowywane tylko w Twoim telefonie, przez dwa tygodnie. Później są usuwane.

Nie dowiesz się, kto zachorował. Dowiesz się za to, jak się zachować i co zrobić, by zadbać o swoje zdrowie.

POBIERZ, ZAINSTALUJ I KORZYSTAJ Z APLIKACJI
ProteGo Safe. APLIKACJA JEST BEZPŁATNA
DOBROWOLNA I W PEŁNI BEZPIECZNA.

Dowiedz się więcej na: www.gov.pl/protegosafe



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW



Ministerstwo
Cyfryzacji



WŁAMYWAŁ SIĘ KILKADZIESIĄT RAZY

Tarnogórska policja zatrzymała 30-latkę z imponującym dorobkiem. Mężczyzna włamywał się do domów jednorodzinnych w różnych miejscach w kraju. **Ma na koncie blisko 40 takich czynów, straty oszacowano na ponad 300 tysięcy złotych.** Teraz grozi mu nawet 10 lat pozbawienia wolności.

ALICJA JURASZ

Policjanci wpadli na trop włamywacza, kiedy wyjaśniali sprawę kradzieży z włamaniem do domu jednorodzinnej w Świerkłańcu, na początku sierpnia 2019 roku. Po pewnym czasie udało im się namierzyć sprawcę. Jego zatrzymanie nie było proste. 30-latek był już poszukiwany dwoma listami gończymi wydanymi przez sąd w województwie śląskim oraz zachodniopomorskim.

W lutym kryminalni ustalili, gdzie przebywa mężczyzna

i go zatrzymali. Mieszkaniec Bytomia od razu trafił do aresztu. Okazało się, że włamanie do domu jednorodzinnej w Świerkłańcu to zaledwie jedno z kilkudziesięciu przestępstw, jakich dopuścił się 30-latek. W sumie śledczy zgromadzili materiał dowodowy, który pozwolił przedstawić mu 36 zarzutów włamań do domów jednorodzinnych w województwach: śląskim, małopolskim, dolnośląskim oraz podkarpackim. Łupem włamywacza padała biżuteria, gotówka oraz drobny sprzęt elektroniczny. Straty oszacowano na ponad 300 tys. złotych.



Łupem włamywacza padała biżuteria, gotówka oraz drobny sprzęt elektroniczny

FOT. ARCHIWUM KPP W TARNOWSKICH GÓRACH

Na wyrok mężczyzna będzie oczekiwał w zakładzie karnym, gdzie odbywa karę za inne

przestępstwa. Za włamania i kradzieże sprawca może spędzić w więzieniu nawet 10 lat.

122 km/h w terenie zabudowanym!

Wczoraj policyjna kamera wideorejestratora nagrała pędzącego przez Miasteczko Śląskie audi. 44-latek pędził ulicą Śląską z prędkością 122 km/h.

20 lipca, po godzinie 12, policjanci z grupy SPEED, patrolując drogę wojewódzką nr 912 w Miasteczku Śląskim, zauważyli jadący z dużą prędkością samochód osobowy audi. Jego kierowca

pędził w terenie zabudowanym 122 km/h. Po zatrzymaniu do kontroli drogowej, mężczyzna stracił prawo jazdy. Ponadto policjanci nałożyli na 44-latkę mandat w wysokości... 500 złotych i 10 punktów karnych.

Jak ustalili mundurowi, mieszkaniec Bytomia miał już przekroczony limit 24 punktów i w ogóle nie powinien wsiadać za kierownicę samochodu. (EKA)

Chciał pogryźć policjantów

Interwencja miała miejsce w sobotę, kilka dni później agresor usłyszał zarzuty, a prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny.

Policjanci z Tarnowskich Gór zostali wezwani na dworzec autobusowy, gdzie w jednym z autobusów miał się znajdować agresywny mężczyzna. 23-latek zrywał plakaty dotyczące COVID-19, potem zaatakował kierowcę autobusu.

Funkcjonariusze próbowali uspokoić pasażera, ale ten

rzucił się na mundurowych. W trakcie doprowadzenia do komendy, zatrzymany 23-latek był pobudzony, krzyczał, kopał i próbował gryźć policjantów. W końcu mieszkaniec powiatu tarnogórskiego trafił do policyjnej celi.

Mężczyzna usłyszał zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenia policjantów. Wczoraj prokurator objął go policyjnym dozorem. Mieszkańcowi powiatu tarnogórskiego grozi nawet 3-letni pobyt w więzieniu. (EKA)

Śmierć na DK 78

Do śmiertelnego wypadku doszło 26 lipca wieczorem w Szaszy, na prostym odcinku drogi krajowej 78.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 36-latek z powiatu bydgoskiego prowadził fordę i chciał uniknąć zderzenia z jadącym przed nim samochodem. – Gwałtownie zahamował, utracił panowanie nad pojazdem, zjechał

na lewy pas ruchu i zderzył się jadącym z przeciwka volkswagenem, za kierownicą którego siedziała 32-letnia gliwiczanka – relacjonuje sierż. szt. Jacek Mężyk z tarnogórskiej komendy policji.

Do szpitala trafili kierowca fordę i jego pasażer. Niestety, obrażenia pasażera były poważne i nie udało się go uratować, zmarł w szpitalu. (ESP)

Ponad 3 promile w organizmie. Wjechała do rowu

27 lipca rano mundurowi odebrali zgłoszenie o aucie w rowie i zakleszczonej w nim kobiecie.

46-latkę z Kalet jechała fiatem pandą drogą wojewódzką 908. Na ul. Woźnickiej, między Miasteczkiem Śląskim a Miotkiem straciła panowanie nad autem, wjechała do rowu i da-

chowała. Była zakleszczona, musieli ją wyciągać strażacy.

W karetce mieszkankę Kalet przebadano na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Nic dziwnego, że nie opanowała fiata – miała prawie 3,6 promila alkoholu w organizmie. Powiedziała policjantom, że jechała do pracy. (ESP)

KRONIKA POLICYJNA

KRADNĄ ROWERY

► Tarnowskie Góry. 26.07 nieznany sprawca ukraść rower pozostawiony pod domem przy ul. Armii Krajowej. Wartość łupu to ok. 1300 zł.

► Tarnowskie Góry. Tym razem wart ok. 2 tys. zł rower zniknął z ul. Kaczyńiec.

► Kalety. 21.07 ktoś przywłaszczył sobie rower, który kaleszanka zostawiła na przystanku autobusowym przy ul. Rogowskiego.

ŁUPEM ZŁODZIEI PADŁ MERCEDES

► Nakło Śląskie. 20.07 z nieogrodzonej posesji przy ul. Morcinka złodziej ukraść mercedesa wartego ok. 170 tys. zł.

ROWERZYSTA WJECZAŁ W PIESZĄ

► Piekary Śląskie. 21.07 na ul. Bytomskiej 50-letnia piekarszanka wychodziła ze sklepu i wtedy wjechał w nią 17-letni rowerzysta, też mieszkaniec Piekar Śląskich. Dla kobiety skończyło się to złamaniem nogi.

12-letnia Julia uratowała mamie życie

Do zdarzenia doszło w lutym, a 22 lipca nastolatce gratulowali strażacy i burmistrz Radzionkowa.

Mama Julii Kowolik straciła przytomność w łazience, wcześniej skarżyła się na dreszcze i ból w klatce piersiowej. W domu było jeszcze młodsze rodzeństwo nastolatki. Julia od razu zadzwoniła pod numer alarmowy 112,

była opanowana i rzeczowo przekazała ratownikom wszystkie niezbędne informacje. Na miejsce pojechali m.in. strażacy, gdyż istniało podejrzenie zatrucia czadem. Przyczyny zasnienia były jednak inne. Matce Julii udzielono pomocy i zabrano do szpitala. Córkę uratowała jej życie.

22 lipca w radzionkowskim urzędzie miasta był

czas na oficjalne podziękowania. 12-letnia uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 usłyszała słowa uznania od burmistrza Gabriela Tobora, komendanta powiatowego PSP st. bryg. Piotra Krężela i dowódcy JRG Radzionków bryg. Piotra Gwoźdźcia. Były też gratulacje dla rodziców Julii za tak dobre wychowanie córki. (ESP)



Julia usłyszała słowa uznania od burmistrza Gabriela Tobora, komendanta powiatowego PSP st. bryg. Piotra Krężela i dowódcy JRG Radzionków bryg. Piotra Gwoźdźcia. Na uroczystości byli też jej najbliżsi

FOT. ARCHIWUM UM

CENTRUM KULTURY ŚLĄSKIEJ CHCE ZARABIAĆ

Niedawno pisaliśmy, że mieszkańców zaniepokoiły zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego Nakła Śląskiego. Zgodnie z nim w parku otaczającym Centrum Kultury Śląskiej może być prowadzona działalność usługowa. Tymczasem o plany prowadzenia działalności zarobkowej pytają też radni powiatowi. Powodem jest trudna sytuacja finansowa powiatu tarnogórskiego, który utrzymuje CKŚ.

ELŻBIETA KULIŃSKA

O zmiany, które zbulwersowały mieszkańców obawiających się dewastacji parku i wycinki drzew, wnioskowało starostwo. – Od dłuższego czasu trwa dyskusja, jak powinna wyglądać działalność Centrum Kultury Śląskiej. Są tacy, którzy uważają, że najlepiej by zajmowało się tylko wysoką kulturą, inni twierdzą, że jednak ma na siebie zarabiać. Dlatego wnioskowaliśmy o możliwość prowadzenia w parku działalności usługowej. W parku nie powstanie żaden market czy punkt handlowy – przekonywał mieszkańców kilka tygodni temu wicestarosta Sebastian Nowak.

Nakielski pałac został wyremontowany za pieniądze

pochodzące z Unii Europejskiej. Warunki przekazania dofinansowania były takie, że przez kilka lat jednostka nie mogła prowadzić działalności zarobkowej. Ale ten okres już minął. Co dalej?

Dyrektor CKŚ Stanisław Zajac potwierdza, że centrum szuka sposobu na zarobienie dodatkowych pieniędzy. Trzeba jednak pamiętać, że placówka przez kilka lat pracowała na swoją markę, doczekała się wiernej grupy publiczności i nie chce tego zaprzepaścić. Zdaniem dyrektora, rozwiązaniem może być czerpanie korzyści z najmu i dzierżawy. W grę wchodzi udostępnianie CKŚ na spotkania, eventy, konferencje... – Przygotowaliśmy regulamin i cennik, ale przyszła pandemia i wszystko stanęło – mówi dyrektor. – Myślę, że nasze plany będą



CKŚ ceni sobie swoją publiczność

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

mogły wejść w życie dopiero w przyszłym roku. Być może jeszcze w te wakacje prywatna firma zorganizuje u nas półkolonie dla dzieci. Wszystko zależy od tego, czy będą uczestnicy.

Jak mówi, centrum nadal szuka partnerów, z którymi można by podjąć współpracę. Były np. rozmowy o pod-

najęciu pomieszczeń na cele gastronomiczne, ale póki co nic z tego nie wyszło.

Nikt nie pomyślał o zabezpieczeniu wiaty

Czytelniczka zaalarmowała nas, że przy ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach stoi nowa wiatka przystankowa, a obok trwa generalny remont ulicy i lada moment ciężki sprzęt może ją zniszczyć.

– Wiatka na przystanku autobusowym przy ul. Powstańców Śl. jest elegancka, w bardzo dobrym stanie. Nie rozumiem, dlaczego nikt nie pomyślał, żeby na czas remontu ją zabezpieczyć, a najlepiej wywieźć. Jeździ tu ciężki sprzęt, wystarczy chwila, żeby zahaczył o wiatę. Zresztą już widać drobne uszkodzenia. Zgłaszałam ten problem wykonawcy, obiecał, że się tym zajmie, ale nic się nie zmienia – mówi nasza czytelniczka (dane do wiad. red.).

Zarząd Transportu Metropolitalnego poinformował



Koszty naprawy ewentualnych uszkodzeń wiaty ma pokryć wykonawca remontu ul. Powstańców Śl.

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

nas, że nie zajmuje się tym przystankiem, to sprawa samorządu. – ZTM odpowiada przede wszystkim za słupki i tabliczki z rozkładem jazdy – wyjaśnia Michał Wawrzaszek, rzecznik prasowy ZTM. Dodaje, że o wszystkim powiadomiono tarnogórski magistrat. Ten przekazał sprawę Zarządowi Dróg Powiatowych.

– To ZDP nadzoruje inwestycję. Wiatka ma zostać zdemontowana i zabezpieczona. Jeżeli będą jakieś uszkodzenia, koszty naprawy pokryje wykonawca robót prowadzonych na ul. Powstańców Śl. – powiedziała nam w ubiegłym tygodniu Katarzyna Majsterek z tarnogórskiego urzędu miejskiego. (ESP)

TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00

Dzwonię w sprawie remontu ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. Obecnie przejście z jednej strony drogi na drugą jest nie lada wyzwaniem, zwłaszcza dla osób starszych. Wszystkiemu winne są głębokie, niezabezpieczone doły bezpośrednio przy krawędzi chodników. Z powierzchni ulicy zniknął żwir i pozostała glina, która w czasie opadów staje się jeszcze bardziej uciążliwa. Z tego powodu zniszczyłam już dwie pary butów.

Mam świadomość, że remont wiąże się z utrudnieniami. Nie oznacza to jednak, że teren nie powinien zostać tak zabezpieczony, by mieszkańcy mogli bezpiecznie dotrzeć do swoich domów.

MIESZKANKA UL. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

W ostatnim Gwarku przeczytałam telefon czytelnika skarżącego się na ujadające psy sąsiadów i to, że nic nie da się z tym zrobić. To naprawdę duży problem. Mieszkam w bloku. Pies sąsiadów szczeka non stop, kiedy jest sam. Gdy jeszcze pracowali, wychodzili na 9 godzin, przez ten czas pies cały czas był pod drzwiami i szczekał. Można było dostać szału. Czy wszyscy mieszkańcy mają się dostosować do właścicieli zwierzęcia? Uważam, że nie. Na pewno są przepisy, które to regulują, ale policjanci i strażnicy miejscy muszą chcieć się tym zająć.

Kolejna kwestia to park Miejski w Tarnowskich Górach. Wiele lat temu były tam normalne toalety. Jednak je rozebrano i od tego czasu jest katastrofa: albo nie ma nic, albo stawia się tylko toi-toi. Tymczasem w parku jest dużo ludzi, zwłaszcza dzieci. Powinny mieć możliwość skorzystania z normalnej toalety i umycia rąk.

Na koniec sprawa obwodnicy i stary problem: kiedy w końcu powstanie pas dla rowerów? Obwodnica jest wąska, nieraz tiry jadą za rowerzystą, bo nie są w stanie go wyprzedzić. Jest miejsce na ścieżkę rowerową, niech zarządca drogi w końcu się tym zajmie.

TARNOGÓRZANKA (DANE DO WIAD. RED.)

reklama

Szanowni Państwo,

Wiedzieliśmy, że nie będą to równe i uczciwe wybory. Stanęliśmy jednak do walki naprzeciw aparatowi państwa, które nie ukrywa swoich dyktatorskich ciągów. Walczyliśmy, bo wolni ludzie, demokraci w takich sytuacjach nie mogą stać biernie.

Finansowany z budżetu państwa zalew nachalnej propagandy (w mediach publicznych i wielu prywatnych), prymitywna i absurdałna nagonka (na gejów, Niemców, Żydów...) tym razem jeszcze odniosła sukces.

Nie wygraliśmy, choć Rafał Trzaskowski dał z siebie wszystko, dobrze pracował jego sztab, a przede wszystkim miało miejsce olbrzymie zaangażowanie tak wielu osób w całą Polskę.

Dziękuję wszystkim Wam, którzy z tak wielką energią zaangażowaliście się w kampanię Rafała Trzaskowskiego.

W ostatnich tygodniach uruchomiona została tak wielka energia, że jestem przekonany, że normalność musi wrócić!

Tomasz Głogowski

BARBARA DZIUK: ZA CZY PRZECIW?

W ubiegłym tygodniu sejmowa komisja zdrowia odrzuciła w całości projekt ustawy, która zapewniała rekompensatę Poczcie Polskiej za wybory, które miały się odbyć 10 maja. **Chodzi o 70 mln zł.**

ALICJA JURASZ

Za odrzuceniem takich zapisów głosowali posłowie opozycji, a także dwie posłanki z PiS-u. Jedną z nich była tarnogórzanka Barbara Dziuk, która po głosowaniu tłumaczyła, że się pomyliła.

Jak ustaliły media, wybory, które miały się odbyć 10 maja, kosztowały Poczta Polską 70 mln zł. Gdzie szukać pieniędzy na rekompensatę? PiS zgłosiło poprawkę podczas prac nad „ustawą o zmianie niektórych ustaw w celu zapewnienia funkcjonowania ochrony zdrowia w związku z epidemią Covid-19 oraz po jej ustaniu”. Umożliwia ona Poczcie Polskiej odzyskanie pieniędzy. Za wybory zapłaci podatnicy.



Barbara Dziuk
2 g • 0

Oświadczam, że jestem za ustawą o zmianie niektórych ustaw w celu zapewnienia funkcjonowania ochrony zdrowia w związku z epidemią COVID-19 (druki nr 483 i 505). Na komisji zdrowia omyłkowo zagłosowałam przeciw.



Tłumaczenia posłanki

Komentarze: 2 • 1 udostępnienie

FOT. ARCHIWUM

23 lipca podczas komisji zdrowia większość posłów – 19 było za odrzuceniem w całości projektu ustawy, w której przewidziano rekompensatę za nieodbyte wybory z 10 maja. W ten sposób zagłosowali posłowie Koalicji Obywatelskiej, Lewicy, PSL-Kukiz'15 i Konfederacji, ale też...dwie posłanki PiS-u: Violetta Porowska i Barbara

Dziuk, która szybko wytłumaczyła się z pomyłki.

„Oświadczam, że jestem za ustawą o zmianie niektórych ustaw w celu zapewnienia funkcjonowania ochrony zdrowia w związku z epidemią COVID-19 (druki nr 483 i 505). Na komisji zdrowia omyłkowo zagłosowałam przeciw” – napisała w mediach społecznościowych.

Dlaczego tarnogórzanina skreślono z listy wyborców?

– Przyszedłem zagłosować w I turze wyborów prezydenckich, a okazało się, że jestem skreślony z listy wyborców. Rozumiem, że ktoś mógł popełnić błąd, ale moja cierpliwość się skończyła, kiedy w II turze sytuacja się powtórzyła – mówi nasz czytelnik.

Tarnogórzanin był w szpitalu od 5 do 26 maja i tam wpisano go na listę wyborców, mimo że wybory były 28 czerwca. Skutek – wykreślenie z listy wyborców w miejscu zamieszkania, w jednym z tarnogórskich obwodów. Nasz czytelnik był tym bardzo zdzi-

wiony, ale na szczęście okazało się, że mógł zagłosować, sprawę wyjaśniono i wpisano go na dodatkową listę.

– 12 lipca, podczas II tury wyborów, byłem pewien, że już wszystko będzie w porządku. Tymczasem okazało się, że znów jestem skreślony z listy w swoim okręgu. Znowu wyjaśnianie, dopisywanie na dodatkową listę. Zagłosowałem, ale z problemami. Raz mógł się zdarzyć błąd, ale dwa razy ten sam to już brak sumienności wykonywania obowiązków służbowych – denerwuje się nasz czytelnik.

Katarzyna Majsterek z tarnogórskiego magistratu wyjaśnia, że 23 czerwca szpital przedstawił listę pacjentów, na której widniał nasz czytelnik i do dnia wyborów placówka tego nie skorygowała. Stąd skreślenie z listy w miejscu zamieszkania. – Gdyby między I i II turą wyborów interweniujący zgłosił się do urzędu i potwierdził swój udział w głosowaniu, urzędnik miałby podstawy do zweryfikowania wykazu pacjentów. Przepraszamy za powstałe nie z naszej winy utrudnienia – dodaje Majsterek. (ESP)

Tworóg mówi odpadom „nie”

Gmina Tworóg odmówiła wydania pozytywnej decyzji w sprawie zakładu odzysku tworzyw sztucznych w Brynku. To efekt konsultacji społecznych. Okoliczni mieszkańcy byli przeciwni inwestycji. Ale jej los nie jest przesądzony.

Zakład ma powstać w hali na terenie dawnych zakładów drobiarskich. Z dokumentacji dostarczonej przez inwestora wynika, że będzie

przetwarzał 350 kg tworzyw sztucznych na godzinę. W połowie czerwca w hali odbyło się spotkanie z mieszkańcami. Zorganizował je inwestor, licząc, że przekona lokalną społeczność, że produkcja będzie bezpieczna i nieuciążliwa. Mieszkańcy nie dali się przekonać.

W połowie lipca gmina Tworóg odmówiła wydania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. To nie koniec sprawy, bo inwestor

może odwołać się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Gmina Tworóg wydała też negatywną opinię odnośnie składowania odpadów w Brynku przy ul. Zakładowej. To inna sprawa, która od kilku lat bulwersuje mieszkańców. Przedłużenia decyzji na składowanie odpadów chcą dwie firmy. Decyzję wyda Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. (AI)

PRZYTYKI Z RYMAMI

SYTUACJA W MIASTECZKU

Burmistrz z pokorą wysłuchał,
Że rada nie chce mu ufać.
A kto chce mieć pogląd dokładny,
Niech spyta, czy ufa on radnym.

O KOMARACH

Komary to utrapienie,
A walczyć z nimi jest trudno,
Jest jedno dobre stwierdzenie –

Przynajmniej one nas lubią.

OPONA I DĘTKA

Dziura w oponie może się zdarzyć,
Trzeźwy kierowca wnet to zauważy.
U pijanego reakcja nieprędką,
Co więcej powiedzieć, po prosu dętka.

NIEUDANE WYŁUDZENIA

Wnuczek w wakacje bardzo się trudził,
Żeby od babci forse wyłudzić,

Próżno się starał fałszywy wnuczek,
Jak widać babcia to dobry uczeń.

ZEPSUTE WAKACJE

Wyjeżdżasz człowieku na ferie z miasta,
A tam deszczowo, można się pochłastać!
Gorsze wakacyjne rozczarowania?
Oferta droga – rzeczywistość tania.

CZYSTA PRZYRODA

Osy, szerszenie, komary i jeszcze

Trzeba do plag letnich zaliczyć kleszcze.
Ja na ostatek do wszystkiego dodam,
Cieszymy się życiem, bo to jest przyroda!

STATYSTYKA CONTRA ŻYCIE

Doszło do tragedii, zatem,
Mieszkańcy żądają światła.
Ktoś mówi o statystyce!...
Czy jest ważniejsza niż życie?

JANINA KAMILEWICZ

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



IV TCK-owe Kino Objazdowe

1-30.08.2020

1.08 | SOBOTA | 20:30
JAK WYTRESOWAĆ SMOKA (2010)
TCK OPATOWICE | UL. PASTUSZKI 9

2.08 | NIEDZIELA | 20:30
JUTRO BĘDIEMY SZCZĘŚLIWI (2016)
STRZYBNICA | UKS „UNIA” STRZYBNICA
UL. ARMII KRAJOWEJ 24

7.08 | PIĄTEK | 20:30
CHŁOPIEC Z BURZY (2019)
PNIOWIEC | OSP PNIOWIEC
UL. DRUHA IGNACEGO SOWY 4

8.08 | SOBOTA | 20:30
BIAŁY KIEŁ (2018)
OSADA JANA | SP 10 (BUDYNEK B)
UL. ZACISZNA 17

14.08 | PIĄTEK | 20:30
ASTERIX I OBELIX. TAJEMNICA
MAGICZNEGO WYWARU (2018)
STARE TARNOWICE | SP 15
UL. LITEWSKA 6

16.08 | NIEDZIELA | 20:30
PRZYGODY TINTINA (2011)
SOWICE | ZESPÓŁ
SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY,
UL. SŁOWACKIEGO 34

21.08 | PIĄTEK | 20:00
HUGO I JEGO WYNALEZEK (2011)
BOBROWNIKI ŚLĄSKIE / PIEKARY RUDNE
SP 11, UL. JÓZEFA KOROLA 38A

22.08 | SOBOTA | 20:00
MAŁY KSIĄŻĘ (2015)
LASOWICE | SP 5, UL. LEŚNA 23

28.08 | PIĄTEK | 19:45
PODRÓŻ NA STO STÓP (2014)
RYBNA | PAŁAC W RYBNEJ
UL. POWSTAŃCÓW WARSZAWSKICH 90

29.08 | SOBOTA | 19:45
MIA I BIAŁY LEW (2018)
REPTY ŚLĄSKIE | LKS „ZGODA – REPTY”
UL. STASZICA 162

30.08 | NIEDZIELA | 19:45
GREEN BOOK (2018)
ŚRÓDMIEŚCIE | ZESPÓŁ SZKÓŁ
ARTYSTYCZNO-PROJEKTOWYCH
UL. LEGIONÓW 35

NA 1,5 GODZINY PRZED SEANSEM
ZAPRASZAMY NA ANIMACJE DLA DZIECI
WSTĘP WOLNY

NA TERENIE IMPREZY OBOWIĄZUJE REGULAMIN OKREŚLAJĄCY ZASADY BEZPIECZEŃSTWA NA CZAS PANDEMII COVID-19

TCK TARNOGÓRSKIE
CENTRUM KULTURY

UL. JANA III SOBIESKIEGO 7
42-800 TARNOWSKIE GÓRY
WWW.TCK.NET.PL

POCHWAL SIĘ SWOIM OGRODEM ALBO BALKONEM

Trwa nasz plebiscyt na najładniejsze ogrody, ogródki działkowe i balkony. Nasi czytelnicy nadesłali kolejne zdjęcia, które prezentujemy na łamach gazety i na stronie internetowej oraz na naszym profilu na Facebooku. Nadal czekamy na zgłoszenia.

Na zwycięzców plebiscytu czekają nagrody w postaci bonów zakupowych o wartości 300 zł, 200 zł i 100 zł, ufundowanych przez Bricomarche w Bytomiu-Stroszku, sponsora plebiscytu.

Jak wziąć udział w plebiscycie? Należy wysłać mail na adres: konkurs@gwarek.com.pl. W mailu wystarczy podać: imię i nazwisko kandydata – właściciela ogrodu, działki, balkonu, zachęcamy do napisania kilku słów na temat ogrodu (np. w jakiej miejscowości się znajduje, jak długo go posiadam, jak często tam jestem, co uprawiam), telefon kontaktowy i dołączyć od 3 do 5 zdjęć ogrodu, działki, balkonu. Zgłoszenia przyjmujemy do 31 lipca włącznie. Udział w plebiscycie można



Ogród Joanny Stasicy z Radzionkowa. „Moja przygoda z ogrodem zaczęła się 4 lata temu. Uwielbiam byliny, rośliny wieloletnie i hortensje. Ogród to moja pasja, która daje mi siłę i odprężenie po pracy” – napisała

również zadeklarować osobie.

Najładniejsze ogrody i balkony wybiorą czytelnicy Gwaraka. Głosowanie będzie się odbywać w sierpniu za pomocą SMS-ów (koszt wysłania 1,23 zł brutto). Każdy SMS to jeden punkt. Zwycięzcy uczestnik, którego ogród bądź balkon zdobędzie największą liczbę głosów.

Regulamin konkursu dostępny jest w redakcji i na stronie internetowej gwarek.com.pl.

(EKA)



Przydomowy ogród pana Rafała Sobczyka znajduje się w Piekarach Śląskich. Właściciel posiada go od 15 lat

Żuk się psuje. Jest zrzutka



Żuk jest bardzo wysłużony i coraz częściej potrzebuje napraw

FOT. ARCHIWUM OSP KRUPSKI MŁYN

OSP Krupski Młyn potrzebuje lekkiego wozu, którym może jeździć do akcji. Do tej pory taką rolę spełniał Żuk, ale jest już bardzo wysłużony. Jednostka musi wymienić samochód na nowszy model. W internecie odbywa się zbiórka, biorąc w niej udział, można poratować druhów.

Jak piszą autorzy zbiórki, „(...) tym razem to my musimy prosić o pomoc. Wierzymy w ludzkie dobro oraz siłę internetu”. Jednostka z Krupskiego Młyna dysponuje au-

tem marki Żuk. Samochód jest bardzo wysłużony, brakuje też części do napraw, które są konieczne coraz częściej. OSP potrzebuje nowszego, lekkiego wozu, żeby jeździć do akcji i skutecznie działać. Ponieważ druhowie sami nie są w stanie zebrać takiej kwoty, czyli 50 tys. zł, zwrócili się o pomoc do mieszkańców. Zbiórkę „Zakup lekkiego samochodu dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Krupskim Młynie” można wesprzeć na portalu zrzutka.pl.

(A)

reklama



Wieści z radzionkowskiego

RATUSZA

Dodatek samorządowy

Kapsuła czasu poczeka na otwarcie 50 lat

Na początku lipca radzionkowski rynek został oficjalnie otwarty. Plany związane z tą uroczystością były zupełnie inne, ale pokrzyżowała je pandemia.

Symbolicznego i bardzo kameralnego aktu dokonano 10 lipca o godz. 10.00. Wstęgę przecięli między innymi burmistrz Radzionkowa Gabriel Tobor, członek Zarządu Województwa Śląskiego Izabela Domoagała, właściciel firmy, która realizowała inwestycję Maciej Lempart oraz Natalia – młoda mieszkanka Radzionkowa. Po przecięciu wstęgi, pod płytą rynku umieszczono kapsułę



czasu, która ma poczekać na otwarcie 50 lat. W kapsule znalazły się pamiątki związane z Radzionko-

wem, m.in. wydawnictwa poświęcone miastu, zdjęcia przedstawiające współczesny Radzionków i jego

mieszkańców, akt erekcyjny oraz cidry – pamiątkowe monety wybite przed laty przez samorząd.

Wakacje na półmetku

Wakacje w pełni. Jakie atrakcje dla dzieci i młodzieży przygotowano w Radzionkowie na sierpień?

Aby być na bieżąco, warto śledzić strony internetowe Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Centrum Kultury „Karolinka”, Miejskiej Biblioteki Publicznej czy ogrodu botanicznego, gdzie regularnie publikowane są informacje dotyczące organizowanych wydarzeń.

MOSiR zaprasza w każdy wtorek w godz. 9.00-13.00 na zajęcia sportowe, które odbywają się w hali przy ul. Knosały. Chętni mogą zagrać w badmintona, siatkówkę, koszykówkę czy piłkę nożną. W każdą środę są organizowane konkursy, zabawy, gry. Początek zawsze o godz. 11.00. Z kolei w czwartki między godz. 18.00 a 20.00 można się wybrać na Eko-Rynek i wziąć udział w zajęciach zumbi (godz. 18.00) albo salsy (godz. 19.00) w razie deszczu odbędą się w hali sportowej.

W Centrum Kultury „Karolinka” w sierpniu zaplanowano warsztaty plastyczne, w tym: malowanie na tkaninie, warsztaty papierowej wikliny i warsztaty kreatywne. Najbliższe wakacyjne warsztaty odbędą się: 28 lipca o godz. 11.00 – będzie to robotyka (wstęp 5 zł), 29 lipca o godz. 10.00 i 11.30 – lampiony z polnymi kwiatami (15 zł), a 3 sierpnia o godz. 11.00 – papierowa wiklina (10 zł).

„Karolinka” zaprasza w sierpniu do kina „Pod chmurką” (kolejny seans już 31 lipca o godz. 20.30), a także na poranki filmowe – już 6 sierpnia o godz. 11.00 będzie można zobaczyć film „Wiking i magiczny miecz”.

W sierpniu na „Czytanie przy fontannie” zaprasza filia biblioteki w Rojcy. Zajęcia organizowane przez bibliotekę będą się odbywać na świeżym powietrzu, tylko w ciepłe, bezdeszczowe dni. Obowiązują zapisy, liczba miejsc jest ograniczona.

Polsat w Boruszowicach. Gwiazdą wóz strażacki

W ubiegłym tygodniu Boruszowice odwiedziła ekipa filmowców. W sołectwie kręcono sceny do jednego z odcinków serialu Polsatu „Opowiem ci o zbrodni”. Prawdziwą gwiazdą planu filmowego okazał się wóz strażacki OSP Boruszowice-Hanusek. Pojazd ma już swoje lata, ale drухowie dbają, żeby prezentował się nienagannie. Wśród filmowców wywołał zachwyt.

Jak tłumaczy sołtys Boruszowic Marian Łuczak, początkowo ekipa filmowa chciała kręcić w Katowicach. – Ale nasz wóz mógłby tam nie dojechać, to za daleko. W związku z tym przyjechali do nas i w telewizji będzie pokazane trochę Boruszowic – mówi. Filmowcy kręcili na tle budynku znajdującego się na rogu ul. Obrońców Pokoju i ul. Armii Krajowej. Oprócz wozu w scenach pojawili się też drухowie. Wizyta ekipy filmowej wzbudziła dużą ciekawość okolicznych mieszkańców.



Kręcenie scen do serialu wzbudziło ciekawość mieszkańców

FOT. ARCHIWUM UG W TWOROGU

Wóz OSP Boruszowice-Hanusek świetnie prezentował się na planie filmowym, ale ma swoje lata. Strażacy marzą o nowym samochodzie i o budowie remizy. – Mamy już pozwolenie na budowę, szukamy dofinansowania. Plany skomplikowała epidemia,

samorządy są w trudniejszej sytuacji finansowej, ale nie poddajemy się – komentuje sołtys. Remiza ma powstać przy ul. Szkolnej, na terenie między szkołą a kościołem. To centrum wsi, przy ul. Szkolnej znajduje się tam również altana, siłownia zewnętrzna i staw. (AI)

samorządy są w trudniejszej sytuacji finansowej, ale nie poddajemy się – komentuje sołtys. Remiza ma powstać przy ul. Szkolnej, na terenie między szkołą a kościołem. To centrum wsi, przy ul. Szkolnej znajduje się tam również altana, siłownia zewnętrzna i staw. (AI)

(AI)

Dzwonnica stoi już 65 lat. Miała trafić do Sosnowca

Symbol Tarnowskich Gór stoi na placu Gwarków już 65 lat. Oficjalnie Dzwonnica Gwarków stanęła na miejscu dawnej chaty gwareckiej 22 lipca 1955 roku, ale montaż cokołu zaczął się wcześniej. Zabytkowa dzwonnica miała trafić do Sosnowca, na szczęście do tego nie doszło.

O wyjątkowej rocznicy przypomina Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej.

„W pracach budowlanych brało udział kilkunastu członków stowarzyszenia, wówczas Miłośników Historii i Zabytków Ziemi Tarnogórskiej. Oczywiście, robili to w czynie społecznym, a liczby godzin spędzonych na placu Gwarków zapisywały w specjalnych rubrykach. Według archiwalnych zapisów do budowy cokołu, na którym miała stanąć drewniana konstrukcja, trzeba było użyć 22 m sześć. kamienia, 1300 kg cementu, 32 m

kw. płyt chodnikowych, 720 szt. gontów i 32 m kw. desek” – czytamy.

Ostatnim żyjącym opiekunem dzwonnicy jest 90-letni Stanisław Wyciszczak, nadal aktywny członek stowarzyszenia. W listopadzie 1964 roku Zarząd Okręgu PTTK, na wniosek Okręgowej Komisji Opieki nad Zabytkami, powołał go na stanowisko społecznego opiekuna dzwonnicy.

„Drewniana dzwonnica to jedyny tego typu zabytek w Polsce. Zanim obiekt stał się zabytkiem, przez dziesięciolecie pozdrawiał wszystkich górników kopalni srebra i ołowiu Fryderyk idących do pracy. Dźwięk dzwonka był sygnałem do rozpoczęcia i zakończenia szczyty. (...) W takim trybie dzwonnica pracowała do początku XX w. Później, wraz z likwidacją kopalni i zakładu uzdatniania rudy przy obecnej hałdzie popłuczkowej, prawdopodobnie przeszła na zasłużoną emeryturę. Obiekt mógł nadal być wykorzystywany przez odkrywkową kopalnię dolomitu Bobrowniki. Przed ustawieniem dzwonnicy na placu Gwarków, konstrukcja dwukrotnie zmieniała swoją lokalizację. Na zdjęciu z początku XX w. widać ją od północnego zbocza hałdy, niedaleko szybu Zofia i zakładu wspomagającego prawdopodobnie główną płuczkę. Z kolei na zdjęciu z 1941 r. hałdy już nie widać, a w tle dzwonnicy oprócz górników i osoby pełniącej funkcję dzwonnika, znajduje się nasyp kolei wąskotorowej. W tym miejscu dzwonnica znajdowała się do lutego 1955. r.” - opisuje dzieje dzwonnicy SMZT.

Dzwonnica miała trafić do Sosnowca, ale Gotfryd Wanior – ówczesny dyrektor Zakładów Dolomitowych Bobrowniki – zdecydował, że zabytkiem będzie dysponować Stowarzyszenie Miłośników Historii i Zabytków Ziemi Tarnogórskiej. (AI)

Dzwonnica miała trafić do Sosnowca, ale Gotfryd Wanior – ówczesny dyrektor Zakładów Dolomitowych Bobrowniki – zdecydował, że zabytkiem będzie dysponować Stowarzyszenie Miłośników Historii i Zabytków Ziemi Tarnogórskiej. (AI)

Zielony konkurs rozstrzygnięty

W Świerklańcu rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy ogród i balkon.

I miejsce w kategorii ogród zdobyła Barbara Kamińska ze Świerklańca. Członkowie komisji zwrócili uwagę, że całość jest bardzo ciekawie zróżnicowana – iglaki przeplatają się z ozdobnymi krzewami liściastymi i rzadko spotykanymi bylinami. W centralnej części ogrodu znajduje się rabat z przewagą róż, choć wiosną zdobią ją także różne odmiany piwonii, wzrok przyciągają także liliiowce. Różana wyspa prowadzi do letniej altany z przytulnym miejscem wypoczynkowym. Swoje miejsce ma również niewielki ogród warzywny, a szczególną uwagę właścicielka zwraca na rośliny miododajne. W centrum ogrodu stoi wiekowa śliwa o wartości sentymentalnej.

Drugie miejsce zajęli Krystyna i Dariusz Nowakowie ze Świerklańca, a trzecie Anna Mokry z Nowego Chechła.

W kategorii balkonów były tylko dwa zgłoszenia. Wygrał Bernard Pluta przed



Zwycięski ogród Barbary Kamińskiej

FOT. ARCHIWUM UG

Ewą Ślázok, oboje z Nakła Śląskiego. – Balkon zgłoszony był przez pana Bernarda, ale niezaprzeczalnie widać tu kobiecą rękę i styl. To niemal gotowy pomysł

na wystrój glamour wypoczynkowej części balkonu – zauważają przedstawiciele Gminnego Ośrodka Kultury, który odpowiadał za organizację konkursu. (ESP)

reklama

USŁUGI MALARSKIE

- WYKOŃCZENIA WNĘTRZ -

510-866-739

WYKONUJEMY:

- MALOWANIE WNĘTRZ
- MALOWANIE ELEWACJI
- KAFELKOWANIE I FUGOWANIE
- GŁADZIE GIPSOWE
- TYNKOWANIE
- TAPETOWANIE

↑↑ SZUKAMY PRACOWNIKÓW ↑↑

ROK
ZAŁOŻENIA
MIASTA

1526

**DARMOWYCH BILETÓW
DO PARKU WODNEGO
W TARNOWSKICH GÓRACH**

PARK WODNY DLA TARNOGÓRZAN

**AKCJA
TRWA
DO KOŃCA
WAKACJI**

CZYLI CUDZE CHWALICIE - SWEGO NIE ZNACIE

AKCJA SKIEROWANA DO MIESZKAŃCÓW TARNOWSKICH GÓR

ZAPISY ONLINE NA DARMOWE WEJŚCIÓWKI OD 27.07

SZCZEGÓŁY NA WWW.TARNOWSKIEGORY.PL, WWW.PARKWODNY.COM.PL



ŚMIGŁOWIEC Z BRYNKA GASIŁ POŻAR W BIEBRZAŃSKIM PARKU NARODOWYM

W gaszeniu pożaru w Biebrzańskim Parku Narodowym brał udział śmigłowiec, który na co dzień stacjonuje w Brynku, na lądowisku nadleśnictwa. Głównym orężem w walce z żywiołem w lasach okazuje się flota powietrzna. Śmigłowce i samoloty w krótkim czasie są w najbardziej niedostępnych miejscach.

ALICJA JURASZ

Akcja w Biebrzańskim Parku Narodowym okazała się bardzo trudna, ponieważ miejsce pożaru było oddalone od wszelkiej infrastruktury i dostępu do wody. Użycie śmigłowca było więc jedynym skutecznym sposobem, żeby ogień ugasić. Mogliśmy bez przeszkód pobierać wodę ze zbiorników, rzek, stawów, jezior i prowadzić ciągłą akcję gaśniczą – tłumaczył Bartłomiej Kieblerz. Jest kierownikiem firmy HeliPoland i pilotem operacji gaśniczych zleczanych przez Lasy Państwowe. W gaszeniu pożaru w Biebrzy brał udział wspólnie z Błażem Morawskim. Jak wspomina, były to intensywne trzy dni ciągłej akcji, od świtu do zmierzchu. Ocenia, że w skali europejskiej nasze lasy mają bardzo dobry system zapobiegania pożarom, przez rozlokowanie wież obserwacyjnych, które są w stałym kontakcie z centralą. Dzięki temu do miejsca zadymienia lub pożaru można błyskawicznie oddelegować najbliższy śmigłowiec, żeby ugasił pożar w załączku. – To najistotniejsze, ugasić ogień, zanim zdąży się rozprzestrzenić. Tak się nie stało w Biebrzańskim Parku Narodowym. Ogień był tam rozległy i nie byliśmy w stanie szybko go opanować – dodawał.

Gaszenie pożaru ze śmigłowca wymaga wręcz chirurgicznej precyzji. – Mimo szczegółowego wyszkolenia i niemałego doświadczenia



Katowicki i opolski WFOŚiGW dofinansują loty patrolowo-gaśnicze w lasach województwa śląskiego. Umowę podpisywali Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach i Maciej Stefański, prezes WFOŚiGW w Opolu. W środku dyrektor RDLP Józef Kubica

nie zawsze udaje się trafić za pierwszym razem. To walka z żywiołem, przyrodą i wiatrem. Ważny jest instynkt i zdolności manualne, wynikające z doświadczenia – przyznawał.

Bartłomiej Kieblerz i Błażej Morawski wraz z 5 innymi pilotami i koordynatorem akcji w Biebrzańskim Parku Narodowym zostali uhonorowani odznakami Za Zasługi dla Ochrony Środowiska. 20 lipca na lądowisku w Brynku wyróżnienia wręczył im minister środowiska Michał Woś. W uroczystości wzięli też udział dyrektor katowickiej dyrekcji Lasów Państwowych Józef Kubica oraz Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach i Maciej Stefański, prezes WFOŚiGW w Opolu. Oba fundusze dofinansują loty patrolowe i gaśnicze w lasach katowickiej dyrekcji do końca września. Przeznaczyły



7 pilotów, którzy gasili pożar w parku narodowym oraz koordynator akcji zostali uhonorowani odznakami Za Zasługi dla Ochrony Środowiska. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

na ten cel 350 tys. zł, z czego 300 tys. zł to pieniądze z katowickiego WFOŚiGW. Do gaszenia pożarów mają być wykorzystywane trzy samoloty jednopłatowe Dromader oraz śmigłowiec. W planach jest wykonanie minimum 120 godzin lotów patrolowo-gaśniczych. – Chodzi o jak najszybsze zlokalizowanie pożaru, żeby szybko go zgasić i zminimalizować straty. Środki pozwolą też na sprawniejszą koordynację akcji gaśniczej i dostarczenie informacji dostępnych tylko przy obserwacji z powietrza – komentował Tomasz Bednarek.



Śmigłowiec, który na co dzień stacjonuje w Brynku, był wykorzystywany do gaszenia pożaru w Biebrzańskim Parku Narodowym

Rocznie lasy państwowe na utrzymanie floty powietrznej wydają 100 mln zł, katowicka dyrekcja – 5 mln zł. Jak podkreślał dyrektor Kubica, w tym roku odnotowano na terenie RDLP w Katowicach 182 pożary, na szczęście niewielkie. System ochrony przeciwpożarowej RDLP w Katowicach to 67 dostrzegalni pożarowych, punkty alarmowe, ponad 1000 punktów czerpania wody, 4 bazy lotnicze, 3 samoloty Dromader, śmigłowiec Mi-2, 33 samochody terenowe. Wszystko to umożliwia szybkie działanie. Leśnicy pamiętają tragiczny pożar z 1992 roku, kiedy w okolicach Rud Raciborskich spłonęło prawie 10 tys. hektarów lasu. To pokazuje, jaką skalę zniszczeń może spowodować ogień.

Jak mówił Józef Kubica, nawet Szwedzi nie mają tak dobrego systemu zabiegania pożarom w lesie jak Polska. – Ten rok na razie wypada lepiej od bardzo suchego 2018 i 2019. Pożarów jest o 40-50 proc. mniej. Wszystko dzięki sporym opadom w maju i czerwcu, dzięki czemu wilgotność gleby jest duża. Gdyby nie deszcze, byłoby tragicznie. Przed nami jeszcze sierpień i wrzesień, więc nie cieszyć się za wcześnie – uprzedzał.

Ochrona przeciwpożarowa w RDLP w Katowicach:

- 3 samoloty jednopłatowe typu Dromader,
- śmigłowiec Mi-2,
- 4 bazy lotnicze, w tym w Brynku,
- 67 dostrzegalni pożarowych,
- ponad 1000 punktów czerpania wody,
- punkty alarmowo-dyspozycyjne,
- patrole naziemne,
- 33 lekkie samochody terenowe.

reklama

OREY
FARMACJA
2018

CENTRUM REHABILITACJI MANUALMED
ul. Sobieskiego 32, Tarnowskie Góry
tel. 602 639 391
biuro@manualmed.com.pl
facebook.com/ManualmedCentrumRehabilitacji

MANUALMED
CENTRUM REHABILITACJI

DIAGNOSTYKA USG
KONSULTACJA LEKARZA ORTOPEDY TRAUMATOLOGA

Terapie specjalistyczne:

- OMT Kaltenborn
- PNF
- Chiropraktyka
- Stabilizacja (trening czucia głębokiego)

Rehabilitacja:

- Ortopedyczna
- Neurologiczna
- Wad postawy (u dzieci i dorosłych)
- Po urazach sportowych
- Kompleksowa fizykoterapia (m.in. fala uderzeniowa)

Duże doświadczenie w pracy ze sportowcami:

- TKS Karate Tarnowskie Góry - Judo Czarni Bytom - Artur „Kornik” Sowiński
- TS Gwarek - Kadra Polski Karate Shinkyokushin

WAKACYJNY HORROR: Z TEŚCIOWĄ ZA PARAWANEM

Z rodziną dobrze wychodzi się tylko na zdjęciach i my jesteśmy tego żywym przykładem – przyznaje pani Iwona. I dodaje, że jedynym miłym wspomnieniem zeszłorocznych wakacji z teściami są fotografie zrobione na jednej z nadbałtyckich plaż.

AGNIESZKA GABAŁA

To były chyba najbardziej wyczekiwane wakacje. Niespełna rok po urodzeniu drugiego dziecka 31-letnia pani Iwona (dane osobowe czytelniczki zostały zmienione) marzyła już tylko o tym, by odpocząć od domu, gotowania i zmienić otoczenie. Wybór padł na polskie morze, bo oboje z mężem obawiali się podróży samolotem z 6-letnią córką i 10-miesięcznym synem.

– I wtedy pojawiła się propozycja wyjazdu z teściami. Mąż przekonywał, że tak będzie łatwiej i bezpieczniej. Zwłaszcza że rok wcześniej w czasie wakacji córka miała drobny wypadek i spędziliśmy kilka godzin na SORze. Na szczęście skończyło się tylko na stłuczeniu, ale co zrobilibyśmy wtedy z niemowlakiem? – opowiada czytelniczka.

– Od razu uprzedzę pani pytanie – nie szukaliśmy opiekunki, która zajmie się maluchami, kiedy pójdziemy na imprezę. Wręcz przeciwnie, niechętnie oddaję dzieci pod opiekę innych. Chciałam, żebyśmy mogli spędzić czas razem. Wtedy nawet nie spodziewałam się, co mnie czeka.

Szkoda dnia!

Relacje pani Iwony z teściową były poprawne. Dotychczas spotykały się raz na 2-3 tygodnie i wizyty wpływały na zabawie dziadków z wnukami. Drobne uwagi dotyczące opieki nad dziećmi czy prowadzenia domu młoda mama puszczała mimo uszu – i robiła swoje. Planowanie wspólnego wyjazdu też poszło gładko: analiza kilku ofert, rozmowa o lokalizacji, zakwaterowaniu, podział kosztów. Wystarczyło się spałować i wyruszyć w drogę.

– Na miejsce przyjechalśmy pod wieczór. Wyczerpani położyliśmy się wcześniej.



Pani Iwona do dziś żałuje decyzji o wyjeździe nad morze z teściami. Zeszłoroczny konflikt trwa do dziś i nie widać szans na zakopanie topora wojennego

FOT. PIXABAY.COM

Nie spodziewałam się, że następnego dnia obudzi mnie głośno grające radio... – wzdycha pani Iwona. – Spojrzałam na komórkę, była 6.30. Godzinę wcześniej nakarmiłam synka, którego potem zwykle udawało mi się jeszcze na trochę uspić. Ale nie tym razem, bo „szkoda dnia”... Na śniadanie poszli nieprzytomni i głodni, bo restaurację otwierano o 8 rano. Po mocnej kawie powróciła nadzieja na udany urlop, zwłaszcza że pogoda dopisywała. Pani Iwona z mężem i dziećmi czym prędzej ruszyła na plażę.

– Teściowie mieli dołączyć później. I tak też było – kiedy udało nam się rozłożyć parawan, namiot dla dzieci, leżaki i zabawki, za plecami usłyszałam okrzyk oburzenia teściowej. Potem nastąpił wykład na temat kierunku wiatru nad morzem i lista argumentów, dlaczego wszystko trzeba natychmiast przestawić. Dla świętego spokoju mąż posłuchał, chociaż ja już czułam, jak ciśnienie podchodzi mi do głowy – opowiada pani Iwona.

– Potem było tylko gorzej. Uwagi dotyczące sposobu zabawy dzieci, kosmetyków z filtrem UV (bo to „sama chemia”), tego że za długo w wodzie, że za zimno, żeby córka biegła w krótkich spodniach i dlaczego zamiast warzyw na drugie śniadanie jej wnuczka je drożdżówkę z jagodami. Po 40 minutach byłam wyczerpana, bolała mnie głowa od nieustającego monologu i miałam ochotę się rozpłakać, bo właśnie dotarło do mnie, że tak może wyglądać mój wymarzony urlop. Całe 12 dni.

Dla dobra dzieci

Atmosfera w apartamencie pani Iwony gęstniała z godziny na godzinę. Po 2 dniach pozostało jej już niewiele cierpliwości, z początku dyktowała za rady zaznaczając, że jednak postąpi inaczej, potem stała się bardziej zdecydowana, w końcu okazało się, że nawet ostra riposta nie przynosi żadnych efektów. Teściowa była niewzruszona – „przecież to tylko dla dobra dzieci”. – Postanowiliśmy

więcej czasu spędzać osobno i odpocząć od teściów, pod pozorem dania im czasu na odpoczynek od dzieci. Niestety, propozycja spotkała się z kolejnym oburzeniem, jako próba porzucenia babci i dziadka na pastwę losu. By-



– Próbowaliśmy kontaktować się po powrocie, podobnie przy okazji urodzin czy świąt. Bezskutecznie. W końcu otrzymaliśmy dobitną odpowiedź, że teściowa kontaktu sobie nie życzy, a teść jak zwykle stoi za nią murem. Widać to po nim mąż odziedziczył tę lojalność – gorzko uśmiecha się pani Iwona.

liśmy na siebie skazani – od 6.30 rano do wieczora – wzdycha pani Iwona.

– Kolejnym punktem zapalnym była kwestia gotowania. Co prawda wykupiliśmy noclegi ze śniadaniem, jednak aneks kuchenny za-

mierzałam wykorzystywać tylko ze względu na dzieci. Absolutnie nie planowałam gotować obiadów, stać przy garach i tracić czas w kuchni. Razem z mężem ustaliliśmy, że będziemy jedli w restauracjach, a ja odpocznę. Niestety, teściowa miała inne plany. Nie tylko nie uznawała „śmięciowego jedzenia z knajpy”, ale też nie wyobrażała sobie dnia bez dwudaniowego obiadu. I to nie tylko dla siebie i swojego męża, ale przede wszystkim dla swoich wnuków i syna.

Napięcie udzielało się wszystkim. Czytelniczka coraz częściej sprzeczała się z mężem, który postawiony między młotem a kowadłem próbował łagodzić konflikty, ale w końcu sam miał już tylko ochotę na samotny spacer – im dalej tym lepiej.

Pusty pokój

Sądny dzień nadszedł po 5 dobach intensywnych wspólnych wakacji. Pani Iwona już nie pamięta, o co konkretnie poszło. Najwyraźniej, jak to zwykle bywa, wystarczył je-

den mały komentarz, by lawina ruszyła. Po kilkunastu minutach krzyków i wzajemnych pretensji mąż czytelniczki został postawiony przed koniecznością dokonania wyboru i opowiedzenia się po którejkolwiek ze stron. I oświadczył mamie, że za żoną stoi murem i to się nie zmieni.

– Teściowa trzasnęła drzwiami i wyszła. My też postanowiliśmy pójść na spacer i na obiad, żeby ochłonać. Kiedy wróciliśmy, auta teściów już nie było. Zastaliśmy pusty pokój, komplet kluczy na parapiecie i zmieszaną właścicielkę ośrodka, która nie wiedziała, co się wydarzyło – opowiada pani Iwona.

Reszta urlopu przebiegła spokojniej, choć w niezbyt miłej atmosferze. Pojawiły się wątpliwości, pytania czy można było inaczej rozwiązać konflikt, który z biegiem czasu okazał się poważniejszy, niż można było przypuszczać. Od feralnych wakacji minął już rok i od tego czasu pani Iwona nie widziała teściów, podobnie jak jej mąż i dzieci. – Próbowaliśmy kontaktować się po powrocie, podobnie przy okazji urodzin czy świąt. Bezskutecznie. W końcu otrzymaliśmy dobitną odpowiedź, że teściowa kontaktu sobie nie życzy, a teść jak zwykle stoi za nią murem. Widać to po nim mąż odziedziczył tę lojalność – gorzko uśmiecha się pani Iwona.

I dodaje, że żałuje jednego błędu – decyzji o wspólnym wyjeździe. I choć z boku może wydawać się, że wystarczy przecież szczerze porozmawiać i ustalić pewne zasady, to „w praniu” często okazuje się to niemożliwe.

W tym roku pani Iwona znowu spędzała wakacje nad Bałtykiem, z mężem i dziećmi. Tym razem wybrała zachodnie wybrzeże. Na jednym ze spacerów, na deptaku, chciała kupić pocztówkę i wysłać pozdrowienia do teściów, może z rysunkiem od wnuków? Ale zrezygnowała, bo nie była pewna, jak teściowa to odbierze – a może właśnie dlatego że dokładnie wiedziała, jak zareaguje.

BLISKO A CIEKAWIE: KOPALNIA GUIDO I SZTOLNIA KRÓŁOWA LUIZA

Być może Zabrze nie kojarzy nam się z miejscem, które mogłoby być atrakcyjne na krótki wakacyjny wypad, a jednak... Mają Tarnowskie Góry swoją Zabytkową Kopalnię Srebra i Sztolnię Czarного Pstrąga, ma Zabrze Kopalnię Guido i Sztolnię Królowa Luiza. I od dawna apetyt na szyld UNESCO.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Obydwa unikatowe obiekty stanowią obecnie część Muzeum Górnictwa Węglowego. Zarówno jeden i drugi wart jest zwiedzenia, chociaż nie będą to atrakcje dla każdego: sami gospodarze obiektów zastrzegają, że turyści powinni być przygotowani kondycyjnie – przynajmniej jeśli chcą przejść niektóre trasy Kopalni Guido.

Kopalnia została założona w połowie XIX wieku przez księcia Guido Henckla von Donnersmarcka. Stąd też jej nazwa, którą zresztą wybrał sam książę. Pierwszy fragment kopalni został udostępniony turystom w latach 80. XX wieku. Kilkanaście lat później z powodu kłopotów z wentylacją została zamknięta. Ponowne otwarcie nastąpiło dopiero w 2007 roku.

Kopalnia przygotowała kilka tras turystycznych na poziomach 170, 320 i 355 (w tej chwili udostępniony jest tylko poziom 320). Najbardziej ekstremalna jest ta ostatnia. „Punktem kulminacyjnym trasy na poziomie 355 jest ciasne przejście przez ponadstumetrową ścianę węglową o sporym nachyleniu. Strop w tym miejscu podtrzymują gęsto rozstawione stojaki Valent, na Śląsku popularnie zwane walenciokami. Pokład węgla znajduje się tu na wyciągnięcie ręki. Historycznie jest to ostatnie miejsce fedrunku w Kopalni Guido.” – czytamy na stronie obiektu.

Mniej wymagające są poziomy 170 i trasa na poziomie 320. Ta pierwsza skupia się wokół patronki górników św. Barbary i znajduje się w najstarszej z udostępnionych części kopalni. Obejmuje zabytkowe wyrobiska, komory technologiczne oraz stajnie. Dzięki multimediom może-



Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna, chodnik wodny

FOT. LUDEK / CC BY-SA



Kopalnia Guido poziom 170. Kaplica św. Barbary

my zobaczyć, jak wyglądała praca górników w XIX i XX wieku. W pięknej kaplicy św. Barbary okazjonalnie odbywają się msze, organizuje koncerty i inne wydarzenia.

Jeśli chcemy zobaczyć realia XX-wiecznej kopalni, odpowiedni będzie poziom 320. Trasa liczy 2,5 km, część zwiedza się kolejką podwieszoną – jak twierdzą gospodarze obiektu, jedyną tego typu na świecie udostępnioną turystom. Wisienką na torcie będzie wypicie piwa Guido w podziemnym pubie Hala Pomp. To podobno najgłębiej położony pub w Europie.

Sztolnia Królowa Luiza – drugie miejsce, które warto zwiedzić, to także chluba Zabrze. Nazwa jest współczesna, stworzona z myślą o turystach, którzy zwiedzają de-

facto dwa zabytkowe obiekty: Kopalnię Królowa Luiza oraz Główną Kluczową Sztolnię Dziedziczną. Kopalnia Luiza należy do najstarszych kopalń. To tutaj zaczęto wykorzystywać jedną z pierwszych w górnictwie węglowym maszyn parowych (1795 rok). Także w tej kopalni po raz pierwszy skorzystano z drogi wodnej do transportowania urobku, używając spławnej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej.

„Wiele innych nowatorskich rozwiązań technicznych, powszechnych później w pozostałych kopalniach, wprowadzanych było właśnie w kopalni „Królowa Luiza” przez niemal cały okres jej istnienia. Nowoczesne maszyny wyciągowe, wentylatory, pompy odwadniające, pierwsze na Górnym Śląsku stalowe wieże wyciągowe, elektryczne lokomotywy dołowe oraz wrębiarki i wiertarki, wielotonowe naczynia wydobywcze, tzw. „skipy”, wreszcie kombajny i obudowy zmechanizowane – to właśnie powodowało, że kopalnię uważano za jeden z największych i najbardziej wydajnych zakładów wydobywczych węgla kamiennego w Europie. Nadanie kopalni imienia królowej pruskiej Luizy – jednej z najbardziej znanych i szanowanych kobiet przełomu XVIII i XIX w. – dowodzi ogromnej roli, jaką



Kopalnia Guido – podziemny pub

ZDJĘCIA: MUZEUM GÓRNICTWA / CC BY-SA

kopalnia odgrywała już wtedy w państwowej gospodarce” – czytamy na stronie internetowej sztolni.

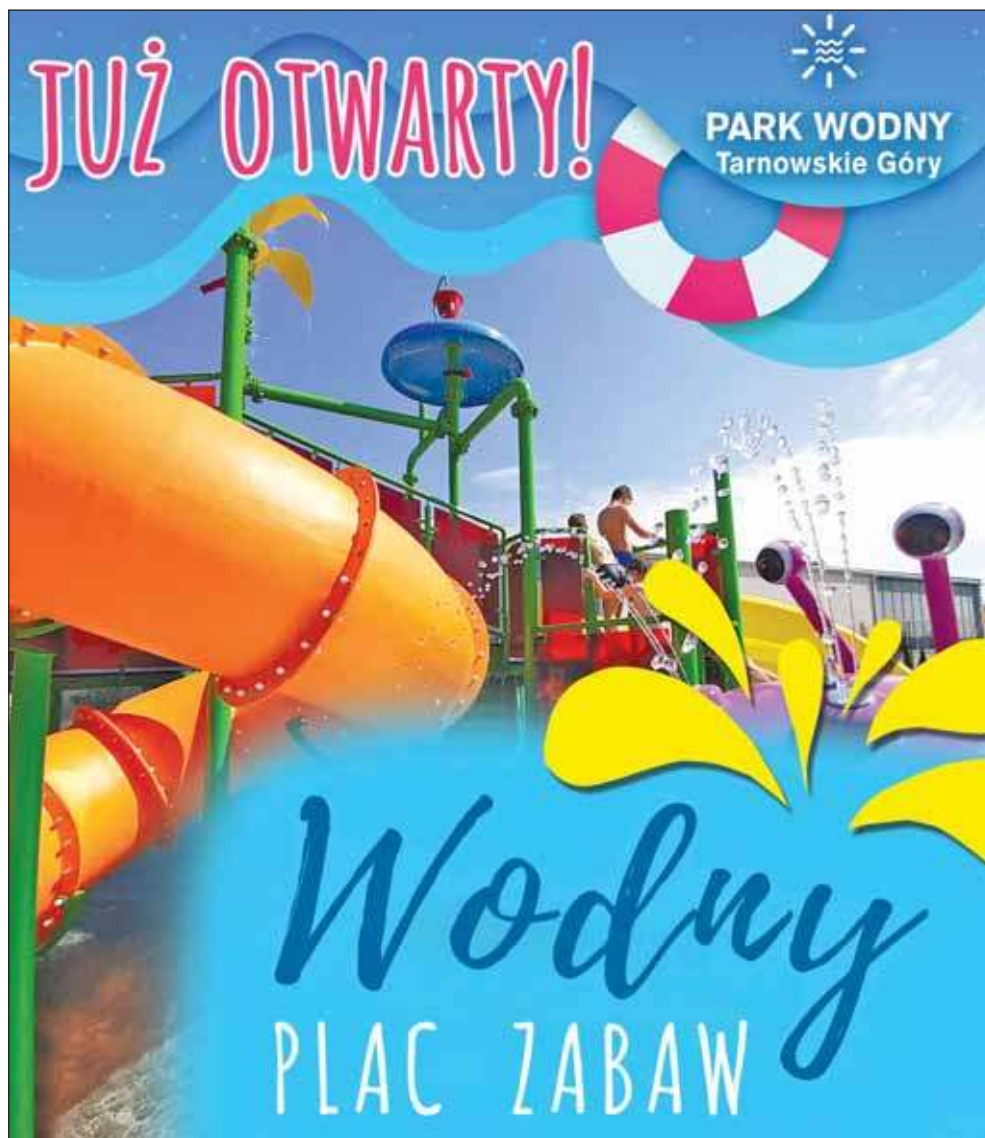
Oobecne, po przerwie w działalności związanej z pandemią, czynne są dwie trasy. Jedną to trasa rodzinna,

druga – wodna. W tej drugiej fragment przechodzi się pieszo, a ponad kilometr płynie łodziami. Wyprawa odbywa się pod centrum Zabrze, oryginalnymi wyrobiskami dawnej, XIX wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej.

Trasa rodzinna – spacer trwa ok. 1,5 godziny – to wyprawa, która pokazuje, jak wyglądała praca w kopalni Luiza. Pojęcie o tym dają wciąż czynne i uruchamiane na potrzeby turystów stare maszyny górnicze. Na koniec frajda dla dzieci – przejazd Karlikiem – kolejką górniczą.

Do kompleksu należy również część na powierzchni ziemi, w skład którego wchodzi stare obiekty, jak budynek maszyny wyciągowej z maszyną parową (czynną), łaźnia łańcuskowa, szyb Carnall z punktem widokowym.

reklama



Z ŁĄKI WYŁONIŁ SIĘ CMENTARZ, BĘDZIE CIĄG DALSZY

Cmentarz żydowski w Miasteczku Śląskim jeszcze do niedawna wyglądał jak zarośnięta łąka z rozrzuconymi marmurowymi nagrobkami. **Dzięki akcji, którą zorganizowało Stowarzyszenie Góra Jerzego, znów widać, że to nekropolia z XIX i XX w.**

AGNIESZKA RECZKIN

18 lipca stowarzyszenie zorganizowało sprzątanie cmentarza w Miasteczku Śląskim, przy ul. Niepodległości. Wystarczyło się skrzyknąć, a efekt prac zaskoczył wszystkich. Odkryto nagrobki, których się nie spodziewano, a nekropolia powoli zaczyna wyglądać podobnie jak przed laty.



Mogło się zachować około 50 nagrobków, te granitowe skradziono



Dzieci też pomagały w sprzątaniu nekropolii. Wszyscy ciężko pracowali, a do tego jeszcze walczyli z komarami

– Teraz widzimy układ cmentarza, gdzie znajduje się aleja główna, jaki jest podział na kwatery. Ustaliliśmy, że układ grobów jest chronologiczny, jesteśmy w stanie dopasować część nagrobków do miejsc pochówku. Sądzę, że pochowano tu ok. 120 osób, z czego 40 proc. to dzieci – mówił pod koniec akcji sprzątania cmentarza Sławomir Pastuszka, historyk i badacz dziejów górnośląskich Żydów.

Z jego informacji wynika, że cmentarz powstał w połowie lat 70. XIX w., ustalono,

że najstarszy nagrobek pochodzi z 1867 r., a najmłodszy z 1929 r. Nekropolia położona jest na planie prostokąta, teren otoczony był murem z kamieni wapiennych, był tu też niewielki dom przedpogrzebowy. Cmentarz przetrwał II wojnę światową, stopniowo dewastacja rozpoczęła się w latach 60. Sławomir Pastuszka zauważa, że skradziono wszystkie nagrobki i elementy granitowe, a mur i dom przedpogrzebowy rozebrano na materiał budowlany. Później swoje zrobiła



Na pierwszym planie inicjatorzy akcji – Mariusz Jarzombek i Sławomir Pastuszka

ZDJĘCIA: WIKTORIA KOT, DOKUMENT PROJEKTU

natura, nekropolia zaczęła zarastać, nagrobki przysypała ziemia, pojawiły się samosiejki.

– Nie potrzeba było żadnej papierologii, apelowania do nie wiadomo kogo. Wystarczyło powiedzieć ludziom: przyjdźcie i pomóżcie nam. Wystarczyło dwóch zapaleńców i niecały tydzień, by wszystko zorganizować. Odzew przekroczył wszelkie oczekiwania. Wspólnie osią-

gnęliśmy więcej, niż na początku zakładaliśmy – podkreśla Pastuszka. To właśnie on jest pierwszym zapaleniem, drugim – Mariusz Jarzombek.

W ramach akcji sprzątania cmentarza m.in. wykoszono teren w jego historycznych granicach, wyznaczonych fundamentami ogrodzenia, wykarczowano samosiejki i chaszcze, odsłonięto większość zachowanych nagrob-

ków i niektóre obramienia pól grobowych. Kolejne porządki mają być robione w sierpniu i wrześniu, część nagrobków trafi na swoje miejsce i będzie postawiona. Te, których nie uda się przyporządkować, znajdą się w lapidarium.

W październiku planowane jest zorganizowanie zwiedzania cmentarza dla mieszkańców Miasteczka Śląskiego i okolicy.

Sołectwa dostały kasę od marszałka

W Mikolesce ma powstać minirynek, w Tąpkowicach – monitoring, są też pieniądze na stroje dla „Ossian”. Rozstrzygnięto konkurs „Inicjatywa sołecka”. Kto jeszcze jest wśród wygranych?

Umowy w ramach marszałkowskiego konkursu „Inicjatywa sołecka” podpisano w tym miesiącu w Górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie. W powiecie tarnogórskim najwięcej dostało sołectwo Zbroslawice – 60 tys. zł na utwardzenie terenu przy budynku urzędu gminy.

Najwięcej projektów będzie realizowanych w gminie Ożarówce. Celiny planują

zrobienie oświetlenia solarne w centrum rekreacyjno-sportowym. Dostały 10,1 tys. zł. Cel Tąpkowic to monitoring na placu rekreacyjno-wypoczynkowym i parkingowym przy BiOK (6 tys. zł), Pyrzowic – drewniane altany w centrum rekreacyjno-sportowym (8,5 tys. zł), a sołectwa Ossy – zakup strojów dla zespołu folklorystycznego „Ossianie” (6 tys. zł).

W gminie Tworóg pieniądze dostały Boruszowice-Hanusek – na renowację skweru przy ul. Składowej (7,2 tys. zł) oraz Mikoleska – na stworzenie miejsca pamięci z masztem flagowym, obeliskiem, rabatami kwiatowymi (10



W konkursie doceniono m.in. sołectwa Brynica i Bibiela z gminy Miasteczko Śląskie. Umowy podpisano w Górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie

FOT. ARCHIWUM URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO

tys. zł). Za tą poważną nazwą kryje się ciekawy pomysł. Sołtys Mikoleski Irena Piecuch mówi, że chodzi o minirynek. Ma tam stanąć tablica

pamiątkowa, upamiętniająca 350. rocznicę powstania Mikoleski i 5 mieszkańców wsi, którzy walczyli w powstaniach śląskich.

– Będzie też rys historyczny Mikoleski, między innymi kiedy powstała i skąd pochodzi nazwa. Postawimy również ławki, tak żeby mogli się

tu spotykać mieszkańcy – dodaje sołtys Piecuch. W przyszłości może uda się też zdobyć pieniądze na fontannę, na działce jest już studnia głębinowa.

Kasa powędruje też do gminy Miasteczko Śląskie – w Bibieli chodzi o działania zwiększające aktywność mieszkańców (9,6 tys. zł), a w Brynicy o wyposażenie centrum rekreacji (24 tys. zł).

W powiecie lublinieckim pieniądze dostały m.in. sołectwo Ciasna na tereny zielone (60 tys. zł), Chwostek na plac zabaw (60 tys. zł) i Wierzbie na wiatę (28 tys. 650 zł).

AGNIESZKA RECZKIN

Jeże giną na Wyszyńskiego

363 – tyle niebezpiecznych miejsc dla jeży wskazali tarnogórzanie w specjalnej ankiecie. Najgorzej jest na ul. Wyszyńskiego i na ul. Grzybowej. Właśnie tam sympatyczne ssaki najczęściej giną pod kołami aut. Miasto chce postawić specjalne znaki drogowe, które mają uczulić kierowców.

W ankiecie wzięły udział 184 osoby. Zdecydowana większość – 161 – potwierdziła, że w Tarnowskich Górach często dochodzi do kolizji z przechodzącymi przez drogę jeżami. Mieszkańcy wskazali aż 363 miejsca niebezpieczne dla tych małych ssaków. Na tej podstawie Wydział Ochrony Środowiska wyszczególnił 9 najgorszych



Jak zaprosić jeża do własnego ogródka? Nie przesadzać z nadmiernym koszeniem i sprzątaniem liści. Równie skoszony trawnik z punktu widzenia kolczastego ssaka jest mało atrakcyjny. Nie znajdzie tu ani schronienia, ani pożywienia

FOT. ALICJA JURASZ

miejsc. To ul. Wyszyńskiego na długości parku Miejskiego (27 wskazań), ul. Grzybowej (23), ul. Starowapienna (22), obwodnica (17), ul. Bytomska wzdłuż ogródków

działkowych (15), ul. Tolstoj (15), ul. Gliwicka (15), ul. Repecka przy parku (14), ul. Korola (11).

Miasto postawi znaki ostrzegające przy swoich

drogach. W sprawie oznakowania przy ulicach powiatowych i krajowych wystąpi do zarządców tych dróg.

Jeże często giną na drogach, ale to niejedyna przyczyna ich śmierci. Często odnoszą rany w czasie koszenia trawników, warto więc wcześniej sprawdzić, czy jeż nie zawędrował do naszego ogródka. Zdarza się, że topią się w oczkach wodnych, bo nie mają możliwości wydostania się z nich. Ginią podczas wypalania traw, palenia ognisk z liści i gałęzi. Niebezpieczne są także psy. Nie tylko z powodu ataków, ale też rozkopywania legowisk jeży. Zimą oznacza to wyrok dla jeża, który umrze z zimna i głodu.

(AJ)

Kino plenerowe w Zbrostawicach, Tarnowskich Górach...

W czasie tegorocznych wakacji można wybierać w seansach plenerowych, które odbywają się w najbliższej okolicy. Projekcje pod chmurką planowane są w Krupskim Młynie, Tarnowskich Górach, Radzionkowie, Zbrostawicach i w Lublińcu.

W Zbrostawicach kino plenerowe ruszy w piątek, 7 sierpnia. Będzie można wtedy obejrzeć film „Minionki rozrabiają”. W kolejnej piątki wieczorem, na łące

za biblioteką publiczną odbędą się projekcje „Dumy i uprzedzenia”, „Powrotu do przyszłości” i „Czekolady”. W przypadku kiepskiej aury seans zostanie przeniesiony do biblioteki.

W Lublińcu seanse będą się odbywać przed budynkiem Miejskiego Domu Kultury. Na widzów czekają leżaki. Ze względu na sytuację epidemiczną obowiązywać będzie reżim sanitarny – wiąże się to z ogrodzeniem terenu, koniecznością de-

zynfekcji rąk przy wejściu na teren kina letniego oraz zachowaniem dystansu. Wcześniej, w Galerii pod Glinianym Aniołem, będzie można zaopatrzyć się w popcorn i napoje.

W piątek, 24 lipca, o godz. 20.30 zobaczymy „Najlepszego”, a w kolejne piątki: „Green book” (31.07), „Zabawa, zabawa” (7.08), „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie” (14.08), „Projekt Floryda” (21.08) i „Cudowny chłopak” (28.08). W przy-

padku niepogody seanse będą przeniesione na inny termin.

W Krupskim Młynie seanse plenerowe odbywają się również w piątki. W zależności od frekwencji na lipcowych projekcjach, kino plenerowe może być powtórzone w sierpniu: 7 w Krupskim Młynie, 14 w Ziętku, 21 w Potępie.

Szczegółowy program projekcji plenerowych w Tarnowskich Górach publikujemy na stronie 7. (AJ)

Sąsiedzka wymiana roślin

W sobotę, 1 sierpnia, w Tarnowskich Górach odbędzie się „Sąsiedzka wymiana roślin”. Na wydarzenie zaprasza Tarnogórskie Stowarzyszenie Obywatelskie wspólnie z restauracją Wiśniowy Sad. Początek o godz. 13.

„Każdy z nas ma w swoim domu i ogrodzie rośliny, które mu się znudziły lub rozmnożyły. Teraz mamy możliwość wymienić je na inne – wszystko w ramach akcji #naturalniewtg! 1 sierpnia o godz. 13 spotkamy się w ogrodzie restauracji Wiśniowy Sad. Każdy z nas może zabrać ze sobą roślinę i wymienić ją na inną. W ten niezwykle prosty, całkowicie bezkosztowy sposób możemy urozmaicić przestrzeń w swoich domach i ogrodach. Ogród Wiśniowego Sadu zamieni się na chwilę w kwitnący targ roślin, z którego każdy może wynieść coś dla siebie” – piszą organizatorzy.

Uczestnicy imprezy powinni pamiętać o maseczkach ochronnych. Każda

roślina, która ma trafić do wymiany, powinna być ukorzeniona i znajdować się w doniczce. Wszelkiego rodzaju „odszczepki” są dozwolone – pod warunkiem że są zasadzone w doniczkach. Wyjątkami są rośliny, które będą w stanie przetrwać kilka godzin bez dostępu do podłoża.

Organizatorzy proszą o przyniesienie 2-3 roślin na wymianę (nie przekraczać liczby 4). Jeśli roślina jest za duża, można zrobić jej zdjęcie i pokazać w czasie wymiany. Wymieniać można się zarówno roślinami domowymi, jak i ogrodowymi, ale nie jednorocznymi.

„Nasze wydarzenie to wymiana roślin, a nie ich sprzedaż. Wymieniamy się jedynie „rośliną za rośliną” lub zostawiamy rośliny dla innych, jeżeli nie chcemy ich już w domu” – piszą organizatorzy. Wydarzenie jest bezpłatne, dla uczestników przewidziano prezent niespodziankę. Wymiana potrwa do godz. 16.

(AJ)

Nowa wystawa i flamenco w parku

W tym tygodniu można wstąpić do tarnogórskiej Galerii Sztuki Inny Śląsk, w której prezentowana jest wystawa obrazów Aleksandra Kozery. Potrwa do końca września.

Natomiast w niedzielę warto się wybrać do parku

w Świerklańcu. W amfiteatrze nastąpi kolejna odsłona festiwalu Muzyka Narodów. 2 sierpnia o godz. 16 Juliusz Ursyn Niemcewicz zaprasza na koncert muzyki hiszpańskiej „Hola flamenco!”, wystąpi Maja Wielgus (mezzosopran). (ESP)

Pociąg do kultury – do domu za darmo

Podróż Kolejami Śląskimi za darmo? To możliwe. „Pociąg do Kultury” to projekt finansowany w ramach Budżetu Obywatelskiego Województwa Śląskiego. Polega na tym, że każdy, kto pojechał pociągiem na wydarzenie kulturalne, może otrzymać od kolei bezpłatny bilet powrotny.

Wystarczy posiadać bilet kupiony w jednej z instytucji w województwie śląskim oraz bilet na przejazd do miejscowości, w której mieści się odwiedzana placówka. Na ich podstawie w kasach bi-

letowych Kolei Śląskich lub w pociągu zostanie wydany bezpłatny bilet powrotny. Lista instytucji, w których wizyta uprawnia do bezpłatnego biletu kolejowego, jest długa. Obejmuje domy kultury, kina, muzea, galerie. Na liście są m.in. zamek w Pszczynie, galerie w Bielsku-Białej, Gliwicach, Katowicach, Bytomiu, ale także muzea w Wiśle, Ustroniu, Tychach czy Cieszynie. Pełną listę można znaleźć tutaj.

Oferta obowiązuje od 15 lipca i potrwa do końca roku lub do wyczerpania puli środków. (EKA)



Pociągiem do Pszczyny i Ustronia? Czemu nie, skoro powrót za darmo

FOT. PATRYK FARANA

Rowerowo i rodzinie

Gmina Zbrostawice zaprasza do udziału w rajdzie rowerowym. „Gminny, rodzinny przejazd rowerowy” odbędzie się w niedzielę, 2 sierpnia. Zbiórka o godz. 16 na parking przed Urzędem Gminy w Zbrostawicach. Udział jest bezpłatny.

Trasa ma liczyć 27 km. Uczestnicy odwiedzą m.in. Ptakowice, Laryszów, Miedary, Wilkowice, Kamieniec, Łubki i Jaśkowice. W Księżym Lesie przewidziano postój. Będzie to okazja do posłuchania o miejscowym kościele, który jest częścią Szlaku Architektury Drewnianej.

Organizatorzy zapowiadają, że tempo jazdy będzie

dostosowane do uczestników, a w połowie trasy przewidziano odpoczynek. Na najmłodszych czekają ciekawe upominki. Trasa przejazdu prowadzić będzie po drogach asfaltowych, szutrowych, jak i polnych. Na koniec zaplanowano posiłek regeneracyjny, ale wcześniej trzeba się zarejestrować. Szczegółowy regulamin i formularz do zapisu dostępne są na stronie internetowej gminy.

Rajd odbywa się w ramach projektu „Aktywne Zbrostawice”, dofinansowanego przez Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 (Europejski Fundusz Społeczny). (AJ)

WARZYWA I OWOCE ZAMIAST WODY

U osób dorosłych woda stanowi ok. 60 proc. masy ciała, dlatego tak ważne jest dbanie o dostarczanie organizmowi płynów. Warto o tym nie zapominać szczególnie latem, gdy ubytki wody są większe, co ma związek z większym poceniem się.

Źródłem wody może być pożywienie, przede wszystkim warzywa i owoce, które dodatkowo dostarczają wielu składników odżywczych.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Co się stanie, jeśli się odwodnimy? Wyjaśnia dr hab. Dariusz Włodarek – lekarz, dietetyk i żywieniowiec, kierownik Zakładu Dietetyki Instytutu Nauk o Żywieniu Człowieka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie: – Odwodnienie organizmu wpływa istotnie na wydolność organizmu. Szczególnie pogarsza się funkcja układu krążenia. Dochodzić może do mniejszego przepływu krwi przez poszczególne narządy, w tym przez mózg. Wpływać to będzie na pogorszenie naszego samopoczucia, rozdrażnienie, pogorszenie koncentracji, jak również może doprowadzić do omdleń. Szczególnie narażone na odwodnienie są dzie-

ci i osoby starsze, ale może dotyczyć ono osób w każdym wieku, zwłaszcza w upalne dni i podczas intensywnego wysiłku fizycznego. Należy również zaznaczyć, że odwodnienie istotnie wpływa na zmniejszenie wydolności fizycznej. Bardzo ważne jest więc, żebyśmy dbali o siebie – wystarczy pamiętać o dostarczaniu odpowiedniej ilości wody. U osoby dorosłej codzienne zapotrzebowanie to ok. 2,5 l.

Sposoby na nawodnienie

Oczywistym sposobem jest picie wody. Jednak nie tylko. Warto pamiętać o tym, że doskonałym jej źródłem jest pożywienie, zwłaszcza warzywa i owoce. Niektóre z nich zawierają jej wyjątkowo dużo. Najlepszym przykładem są ogórki czy pomidory, które w swoim składzie mają głównie wodę

– 95 proc. Mają też dodatkową zaletę – pomimo bardzo niskiej wartości kalorycznej (trudno po nich utyć) posiadają w swoim składzie wiele witamin i minerałów, które są niezbędne dla zdrowia. Pomidory są doskonałym źródłem potasu, zresztą po-

dobnie jak owoce w rodzaju truskawki czy jagody. Nie zapominajmy też o innym źródle wody – są nim zupy. Spożywanie zup to przy okazji dodatkowy sposób na jedzenie większej ilości warzyw. A jak wiadomo, Polacy jedzą ich stanowczo za mało.

Dziennie tracimy od 2,5 do 3 l wody. Jeśli tracisz wodę w ilości:

- ▶ 2 proc. masy ciała, pojawia się silne pragnienie i ubytek kilogramów,
- ▶ 2–4 proc. masy ciała, pojawiają się kolejne objawy, m.in. suchość w ustach, ból i zawroty głowy, osłabienie, niedociśnienie, omdlenia, niewielkie ilości moczu o ciemnym zabarwieniu, suchy język, trudności w mówieniu, zapadnięta twarz, utrata sił oraz zaparcia,
- ▶ 5–6 proc., pojawi się nadmierna senność i uczucie mrowienia, drętwienia,
- ▶ 10–15 proc. – drgawki, zaburzenia świadomości, utrata przytomności, obrzęk języka.

Utrata wody powyżej 15 proc. masy ciała prowadzi do śmierci.

(za: pacjent.gov.pl)

Bezpłatne szczepienia dla seniorów

To będzie kolejny sezon, w którym w Piekarach Śląskich będą wykonywane bezpłatne szczepienia przeciw grypie. Ze szczepień, przeprowadzanych w ramach programu polityki zdrowotnej, mogą skorzystać mieszkańcy Piekar, którzy ukończyli 65. rok życia.

Szczegóły, w tym dokładną datę rozpoczęcia programu, miasto poda w późniejszym terminie. Na razie samorząd

rozstrzygnął konkurs ofert na realizację programu polityki zdrowotnej. Postępowanie miało na celu wyłonienie podmiotu, który złoży najkorzystniejszą ofertę. Ostatecznie zadanie wykona Piekarskie Centrum Medyczne sp. z o.o. prowadzące Szpital Miejski w Piekarach Śląskich.

Ze szczepień skorzysta 2100 osób, co będzie kosztować 84 000 złotych.

(EKA)

Rehabilitacja i powrót do pracy



Kompleksowa rehabilitacja – jej celem jest powrót do pracy

FOT. TORALF THOMASSEN/UNSPLASH

Od lipca Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych ponownie rozpoczął nabór osób, które są zainteresowane kompleksową rehabilitacją i powrotem do pracy.

Zainteresowani będą uczestniczyć w zajęciach w ramach jednego z trzech modułów:

- zawodowego – mającego na celu ułatwienie osobie z niepełnosprawnościami uzyskanie nowego zawodu i utrzymanie odpowiedniego zatrudnienia,
- psychospołecznego – mającego na celu przywrócenie motywacji do powrotu do pracy,
- medycznego – mającego na celu przywrócenie utraczonej sprawności w jak największym stopniu.

Oferta skierowana jest do osób, które z powodu choroby lub wypadku straciły możliwość wykonywania do-

tychczasowego zawodu, ale chciałyby podjąć inną pracę. To również szansa dla tych, którzy ze względów zdrowotnych nigdy nie pracowali, lecz chcieliby zmienić tę sytuację – zdobyć zawód i podjąć satysfakcjonującą pracę odpowiednią do możliwości zdrowotnych.

W powrocie do aktywności zawodowej pomagają Ośrodki Rehabilitacji Kompleksowej. Pobyt, rehabilitacja i szkolenia w takim ośrodku są bezpłatne.

W związku z powyższym zapraszamy do udziału w programie osoby z niepełnosprawnościami zamieszkałe na terenie powiatu, co daje możliwość zwiększenia ich aktywizacji zawodowej.

Osoby zainteresowane projektem mogą kontaktować się z Oddziałem Śląskim PFRON Katowice, tel. (32) 49-32-120.

(EKA)

reklama

GABINET UROLOGICZNY
dr n. med. Wojciech Martula
specjalista urolog, chirurg

- choroby układu moczowego • choroby prostaty
- niepłodność męska • stulejka • nietrzymanie moczu u kobiet • konsultacje • badania • USG • zabiegi operacyjne

Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny z badaniem histopatologicznym

Tarnowskie Góry
LUXAR-MED
ul. Mickiewicza 23
tel. 695-923-028, 32-450-07-87

Bytom
ZBM Zdrowie
ul. Powstańców Warszawskich 64
tel. 603-204-646, 32-745-42-37

Prywatny Gabinet Lekarski Chirurgiczno - Proktologiczny
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
lek. med. Krzysztof Werminiński
Specjalista Chirurgii Ogólnej

42-680 Tarnowskie Góry
ul. Starowapienna 32
www.chirurg-tg.pl

Rejestracja telefoniczna po godz. 16:00
tel. 577 642 224

- Konsultacje chirurgiczne i proktologiczne
- Dermatoskopia
- Leczenie hemoroidów metodą Barrona
- Usuwanie zmian skórnych, kaszaków i tłuszczaków wraz z badaniem histopatologicznym
- Drobne zabiegi chirurgiczne. Zmiany opatrunków
- Szybie ran powierzchownych
- Zaopatrywanie zmian ropnych
- Terapia podciśnieniowa
- Zabiegi kriochirurgiczne: usuwanie włókniaków, brodawek i odrostów
- Leczenie trudno gojących się ran: owrzodzeń, odleżyn, stopy cukrzycowej
- Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych:
 - przepuklin pachwinowych i pępkowych
 - kamicy pęcherzyka żółciowego - laparoskopowo
 - guzów piersi
 - zylaków kończyn dolnych
 - zylaków odbytu

OPTYK LACH 1992-2020
mgr Armin LACH optyk optometrysta

U NAS KUPISZ OKULARY I PROFESJONALNIE ZBADASZ WZROK BEZ ZAPISÓW

Tarnowskie Góry ul. Zamkowa 10
tel. 607 165 765 www.optyk-lach.pl

CHAMPION LASOWICE: REKORD POLSKI I REKORD ŚLĄSKA

Reprezentantki Championa Lasowice – AZS AWF Katowice nawet w czasie pandemii nie zrezygnowały z regularnych treningów. Ciężka praca przyniosła efekty, bo w lipcu odniosły spektakularne sukcesy – **w kategorii wiekowej U-16 Dagmara Stępień w wieloskoku ustanowiła rekord Polski, a Marcelina Sikorska została rekordzistką Śląska w biegu na 1000 m z przeszkodami.**

ALICJA JURASZ

Dziewczyny ustanowiły rekordy podczas Mityngu Lekkoatletycznego Śląskiego Związku Lekkoatletyki, który 4 lipca odbył się w Bielsku-Białej. Obie konkurencje: wieloskok i bieg na 1000 m z przeszkodami są tegoroczną nowością na mistrzostwach Polski U-16/ Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego. Odbędzie się pod koniec września w Słupsku, a wyniki reprezentantek Championa bardzo dobrze wróżą przed zawodami. Dagmara Stępień w wieloskoku uzyskała wynik 10,65 m, a Marcelina Sikorska w biegu na 1000 m z przeszkodami uzyskała czas 3:50,95 s. Oba wyniki okazały się rekordowe. – Nie jestem zaskoczony osiągnięciem Dgmary, która w swojej kategorii wiekowej ma też 2. miejsce w Polsce w pięcioboju. Ma 183 cm i predyspozycje, żeby odnosić sukcesy – mówi trener Marek Christ.

Mimo pandemii reprezentantki Championa cały czas trenowały. Kiedy obostrzenia nie pozwalały na samodzielne wychodzenie młodzieży z domu, rodzice zabierali psy na spacer i dziewczyny wykorzystywały ten czas do ćwiczeń. Kiedy wprowadzono całkowite zamknięcie, trenowały w domu. Do ćwiczeń siłowych wykorzystywały plecaki albo... młodszego rodzeństwo. Co kilka dni spotykały się też wirtualnie z trenerem. Regularny kontakt był potrzebny, bo dla młodzieży odcięcie od szkoły i rówieśników było szczególnie dotkliwe. – Ciężka praca przynosi efekty – podkreśla Marek Christ.

Pandemia koronawirusa spowodowała zmianę terminów lekkoatletycznych mistrzostw Polski w poszczególnych kategoriach wiekowych. Zawody te będą się odbywały we wrześniu i październiku. Biorąc pod uwagę tegoroczne osiągnięcia, Championki najprawdopodobniej we wszystkich wezmą udział. Na pierwszy



Trener Marek Christ i utalentowane zawodniczki Championa Lasowice – AZS AWF Katowice

FOT. ARCHIWUM KLUBU

ogień pójda uczestniczki programu „Lekkoatletyka dla każdego”, które otrzymały nominację do reprezentacji województwa. Są to: Patrycja Duda w skoku wwyż, Marcelina Sikorska w biegu na 1000 m z przeszkodami, Dagmara Stępień i Karolina Bąbel – obie w wieloskoku. Do reprezentacji nomino-

wane są tylko najlepsze zawodniczki w danej konkurencji, czyli pierwsza, a w przypadku bardzo dobrego wyniku również druga. Zawody odbędą się w sierpniu we Włocławku.

Awans do mistrzostw Polski uzyskuje się z rankingu. W kategorii U-20 pewny start ma już zagwarantowany Mał-

gorzata Miś – czwarta w rankingu w trójskoku (10,50 m).

W kategorii U-18 (Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży) Julia Duda jest szóstą w rankingu w trójskoku (10,70 m) i 15. w skoku w dal (5,16 m), a Natalia Gołębiewska – 11. w biegu na 1500 m z przeszkodami. Jeśli przepisy się nie zmienią, Natalia Kali-

no jest szóstą w rankingu w siedmioboju. W mistrzostwach Polski udział biorą po 24 zawodniczki z rankingu w każdej konkurencji.

W kat. U-16 (Mały Memoriał Janusza Kusocińskiego) pierwsza w rankingu jest Dagmara Stępień, a Karolina Bąbel jest piątą – obie w wieloskoku. Marcelina Sikorska jest siódmą, a Alicja Gołębiewska – 11. – obie w biegu na 1000 m z przeszkodami. Roksana Plaminiak nie wystartowała jeszcze w swojej koronnej konkurencji (200 m przez płotki). Biegła za to na 300 m przez płotki, gdzie jest 7. w rankingu. Do mistrzostw Polski kwalifikuje się po 20 zawodniczek w konkurencjach technicznych (skoki i rzuty) i od 32 do 48 w konkurencjach biegowych.

W kategorii U-14 (Finał Krajowy Czwartków Lekkoatletycznych) decyzja o terminie zawodów i zasadach kwalifikacji jeszcze nie zapadła, ale aktualne pozycje w rankingu wyglądają następująco – Julia Karmelita jest 14. w skoku w dal, a Patrycja Duda 15. w skoku wwyż.

Oprócz tego trzy zawodniczki Championa: Karolina Bąbel, Roksana Plaminiak i Dagmara Stępień zostały powołane do kadry wojewódzkiej młodziczek.

Powroty na boiska. Pierwsze drużyny już zagrały

W miniony weekend ruszyły rozgrywki w IV lidze i w okręgówce. 1 sierpnia na boisko wraca trzeciogigowy Gwarek Tarnowskie Góry, a w czasie kolejnych sierpniowych weekendów – bytomska A i B klasa.

Pandemia koronawirusa wiele zmieniła w piłkarskiej rzeczywistości. Drużyny wrócić na boiska po wielomiesięcznej przerwie w regularnych rozgrywkach. Ponieważ w niższych ligach nie było spadków, tylko awanse, są też liczniejsze.

Okręgówka została podzielona aż na 12 grup. W grupie I, bytomskiej, dominować będą nasze drużyny, zapowiada się więc bardzo ciekawy sezon. Gra w niej:

Orzeł Miedary, Czarni Kozłowa Góra, Unia Strzybnica, Górnik Bobrowniki Śląskie, Odra Miasteczko Śląskie, Sokół Orzech oraz zespoły, które wywalczyły awans: Orzeł Białe Brzeziny Śląskie i Olimpia Boruszowice. Bytom będzie reprezentować Silesia Miechowie. Pierwsze mecze rozegrano w czasie minionego weekendu. W tarnogórskich derbach Strzybnica – Bobrowniki Śl. lepszy okazał się Górnik, który wygrał 3:2. Czarni Kozłowa Góra przegrali 0:2 z Sokołem Orzech, a Silesia Miechowie 1:2 z Orłem Miedary. Remisem 1:1 zakończył się pojedynek Orła Białego Brzeziny Śląskie i Odry Miasteczko Śląskie. Boruszowice

W sobotę na boiska wróciła IV liga. Kiepsko wypadła Drama Zbrostawice. Unia Kosztowy rozbiła ją 5:0 na boisku w Ptakowicach. Ruch Radzionków przegrał 1:2 na wyjeździe z mistrzem poprzedniego sezonu Szombierkami Bytom. W 16. min gospodarzy na prowadzenie wyprowadził po samotnej akcji Mateusz Kaiser. Po stracie bramki radzionkowie zaczęli coraz śmielej poczynać sobie w ofensywie, czego efektem było wyrównanie w 36. min po pięknym strzale Kamila Kopcia. Po zmianie stron Ruch zdawał się kontrolować grę, niestety w 66. min pomylił się w obronie, co skrzętnie wykorzystał rezerwowy Paweł Juraszczyk. Na



Wyjazdowy pojedynek Gwarka z Ruchem Chorzów planowany jest na 31 października. Tarnogórzanie zmierzili się z Ruchem jesienią 2019 roku i wygrali. Rewanżu nie było z powodu epidemii koronawirusa

FOT. ALICJA JURASZ

stratę drugiego gola radzionkowie nie byli już w stanie skutecznie odpowiedzieć i w ten sposób mimo niezłego meczu zaczynają sezon od porażki.

– Widać było, że bardzo chcieliśmy zdobyć tu punkty, walczyliśmy do samego końca i to może napawać optymizmem na przyszłość. Na pewno coś nie zagrało na

początku, bo planowaliśmy zacząć wysoko, ale wyrachowanie gospodarzy zupełnie nam na to nie pozwoliło. No wycofanie kosztowało nas utratę bramki. Dopiero potem zaczęliśmy się rozpędzać i byliśmy groźni. Powiedziałem chłopakom po meczu, że mają podnieść głowy do góry, ponieważ zostawili na boisku serducho. To początek naszej drogi i dobry prognostyk. Musi się jeszcze dotrzeć młodzież ze starszą, a wtedy w takich meczach, jak ten, będziemy potrafili utrzymać wynik, a nawet pokusić się o zwycięską bramkę – podsumował trener Ruchu Marcin Dziwulski. (AI)

Wsp. WOJCIECH ŁYSKOWSKI

U ANNY
Nowo otwarty salon
Fryzjerstwo i Kosmetyka

Tarnowskie Góry
ul. Szymały 3 tel. 690 679 677

Zapraszamy do nowo otwartego
salonu fryzjersko-kosmetycznego w Tarnowskich Górach.

Nasza oferta:

- strzyżenie damskie • strzyżenie męskie
- baleyage, refleksy, koloryzacja, pasemka
- trwała ondulacja • kreatynowe prostowanie
- usługa Wella Flex • fryzury okolicznościowe
- kosmetyka

*Mile i przytulne miejsce z domową atmosferą
i fachową obsługą w doświadczonej osobie Pani Anny*

POŻYCZKI

- KORZYSTNE WARUNKI
- OBSŁUGA W DOMU

TEL. 32 280 40 70

**REMONTY MIESZKAN,
DOMÓW, ŁAZIENEK,
kompleksowo.**
507-055-024

**PRACOWNIKA
OGÓLBUDOWLANEGO
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ**
z doświadczeniem w zakresie
dekarstkim, wykończenia wnętrz,
instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud” Tarnowskie Góry,
Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

Veolia Południe Sp. z o.o.
ul. Zagórska 173, 42-600 Tarnowskie Góry sprzedaje:

- budynek o powierzchni 664,4 m² po wymiennikowni ciepła wraz z gruntem o powierzchni 865 m² przy ul. Poczdamskiej w Tarnowskich Górach,
- budynek o powierzchni 839,6 m² po wymiennikowni ciepła wraz z gruntem o powierzchni 687 m² przy ul. Saperów w Tarnowskich Górach.

Tel. kontaktowy: 602 529 907

**PRACA dla opiekunek
osób starszych
w Niemczech.**

TigerCare

Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl
32-768-27-12

Tiger Job

PRACA W NIEMCZACH
Do pracy na produkcji,
magazynie, jako kierowca C+E
oraz przy zieleni miejskiej

kontakt: rekrutacja@tigerjob.pl
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00

**FIRMA BUDOWLANA POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO ELEKTRYK.**
Atrakcyjne warunki zatrudnienia.
Kontakt: praca@pol-and.pl; 500-695-098.

KRYCIE DACHÓW PAPA TERMOZGRZEWAŁĄ
9 zł/m kw. GONTY.
www.dachpapa.pl **792-888-018**

**FIRMA BUDOWLANA POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO ELEKTRYK.**
Atrakcyjne warunki zatrudnienia.
Kontakt: praca@pol-and.pl; 500-695-098.

**Firma budowlana
poszukuje
pracowników
ogólnobudowlanych.**
Atrakcyjne warunki
zatrudnienia.
Praca przez cały rok.
Tel: 500-695-098.

**Firma budowlana
poszukuje pracownika
na stanowisko
KIEROWNIK BUDOWY.**
Jesteśmy przedsiębiorstwem
z ugruntowaną pozycją
na rynku. Zapewniamy
atrakcyjne warunki pracy.
Kontakt: praca@pol-and.pl;
500-695-098.

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY
ogłasza

pierwsze przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych
położonych w Tarnowskich Górach przy ul. Bolesława Chrobrego

Lp.	Numer działki	Powierzchnia nieruchomości w ha	Cena wywoławcza w [PLN]	Wadium w [PLN]	Numer księgi wieczystej
1.	3093/276	0,0739	92.600,00	18.520,00	GL1T/00052937/5
2.	3094/276	0,0739	92.600,00	18.520,00	GL1T/00052937/5
3.	3095/276	0,0739	92.600,00	18.520,00	GL1T/00052937/5
4.	3096/276	0,0739	92.600,00	18.520,00	GL1T/00052937/5
5.	3097/276	0,0785	98.400,00	19.680,00	GL1T/00052937/5
6.	3098/276	0,1232	154.400,00	30.880,00	GL1T/00052937/5
7.	3099/276	0,1229	154.000,00	30.800,00	GL1T/00052937/5
8.	3100/276	0,1227	153.800,00	30.760,00	GL1T/00052937/5

Przetargi odbędą się w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2,
pokój nr 40, w dniach:

- **3 września (czwartek) 2020 r.**
1. działka nr 3093/276 o godz. 12.00
2. działka nr 3094/276 o godz. 13.00
- **7 września (poniedziałek) 2020 r.**
5. działka nr 3097/276 o godz. 12.00
6. działka nr 3098/276 o godz. 13.00
- **4 września (piątek) 2020 r.**
3. działka nr 3095/276 o godz. 12.00
4. działka nr 3096/276 o godz. 13.00
- **8 września (wtorek) 2020 r.**
7. działka nr 3099/276 o godz. 12.00
8. działka nr 3100/276 o godz. 13.00

Wpłaty wadium w formie pieniężnej należy dokonać przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego
w Tarnowskich Górach – **Santander Bank Polska S.A.** Numer 37 1090 1825 0000 0001 4381 6475,
w terminie **do dnia 26 sierpnia 2020 r.** z zaznaczeniem „wadium na przetarg na działkę nr
imię i nazwisko lub nazwa firmy”.

Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na rachunek Urzędu Miejskiego.
Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została zamieszczona na stronie internetowej Urzędu Miejskiego
w Tarnowskich Górach w Biuletynie Informacji Publicznej (adres strony: bip.tarnowskiegory.pl)
oraz na tablicy ogłoszeń Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego przy
ul. Sienkiewicza 2, I piętro.

Bliższych informacji dot. przetargów udziela się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Referacie
Gospodarki Mieniem Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, ul. Sienkiewicza 2, pokój nr 53,
tel. 32-39-33-715 lub 32-39-33-717.

**USŁUGI
MALARSKIE**
727-931-114

**Usługi ogrodnicze,
koszenie trawników.**
793-493-921

**Usługi
minikoparką.**
519-386-060

Tiger Job

**PORTIERA mile widziane
w zawodzie ogrodnika,
elektryka lub pracownika
ogólnobudowlanego ZATRUDNIMY.**
Wymagane orzeczenie
o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
praca@tigerjob.pl

KRYCIE PAPA, GONTY.
667-025-967

SKŁAD WĘGLA
Miasteczko Śląskie, Norwida 136 a,
tel. 696-440-394

ORZECH SOŚNICA 30 KJ	750 zł
ORZECH CHWAŁOWICE 27 KJ	780 zł
KOSTKA 30 KJ	780 zł
EKO GROSZEK	
WESOŁA MYŚLOWICE 28 KJ	780 zł
EKO GROSZEK CHWAŁOWICE 27 KJ	780 zł
MIAŁ WĘGLOWY 26 KJ	550 zł
MIAŁ WĘGLOWY 23 KJ	530 zł

DREWNO KOMINKOWE
- DĄB, BUK, SOSNA, BRZOZA, ROZPAŁKA

TRANSPORT DO 15 KM – GRATIS

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY
informuje, że

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2
(pokój nr 53) i stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach
od 28.07.2020 r. do 18.08.2020 r. zostaną opublikowane wykazy nieruchomości
przeznaczonych do zbycia:

- w przetargu ustnym nieograniczonym lokal mieszkalny nr 1 położony w budynku
przy ul. Francuskiej 8 w Tarnowskich Górach,
- w drodze bezprzetargowej nieruchomość gruntowa niezabudowana położona
w Tarnowskich Górach przy ul. Kolejowej (obręb Sowice, AM-2 stanowiąca działkę
nr 3554/5 o pow. 155 m kw. objęta księgą wieczystą KW nr GL1T/000/73492/6).

Pierwszeństwo w nabyciu przysługuje poprzednim właścicielom ww. nieruchomości
lub ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem
5 grudnia 1990 r.

Termin złożenia wniosku o nabycie przedmiotowych nieruchomości przez osoby, którym
przysługuje pierwszeństwo w nabyciu – sześć tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

SKUP SAMOCHODÓW

Płatność gotówką
730-545-060

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

MATRYMONIALNE

Wolny, lat 58, pozna samotną panią. Tylko SMS po 15.00. Tel. 668 438 235

Poznam panią do lat 66. Tel. 518 341 864

Dobrze sytuowany mężczyzna mieszkający w Niemczech pozna panią do lat 70. 781 184 332

MOTORYZACYJNE

Kupię garaż murowany w Tarnowskich Górach. 601 415 495



Kupię stare motocykle i motorowery. 794 685 436



Kupię wywrotkę Nissana Cabstar, Atleon, tylko na bliźniaku, DMC 3,5 tony, na kat. B, w rozsądnej cenie. Tel. 794 685 436

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 28.07.2020 r. do dnia 18.08.2020 r. wykazu nr 20/2020, obejmującego części nieruchomości, położonych w Radzionkowie przy ul. Księżogórskiej oraz w rejonie ul. Zejera – ul. M. Dąbrowskiej, stanowiących własność Gminy Radzionków, przeznaczonych do oddania w użyczenie na czas nieoznaczony w drodze bezprzetargowej.

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 28.07.2020 r. do dnia 18.08.2020 r. wykazu nr 21/2020, obejmującego lokal użytkowy, położony w budynku przy ul. Gwarków 2 w Radzionkowie, stanowiący własność Gminy Radzionków, przeznaczony do oddania w użyczenie na czas nieoznaczony w drodze bezprzetargowej.

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 28.07.2020 r. do dnia 18.08.2020 r. wykazu nr 22/2020, obejmującego nieruchomość zabudowaną, położoną w Radzionkowie przy ul. Sadowej, stanowiącą własność Gminy Radzionków, przeznaczoną do oddania w użyczenie na czas nieoznaczony w drodze bezprzetargowej.

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP
kupię każdy samochód osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW Z UNII EUROPEJSKIEJ
(Akcyza, VAT 24, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji).
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

TRANSPORT, PRZEPROWADZKI.
503-739-655

WIEJSKIE JAJA
z wolnego wybiegu
sprzedam. Możliwy dowóz.
Wojska, tel. 516-875-146.

Sprzedam skuter marki Junak, rok produkcji 2015. Cena 2300 zł - do negocjacji. Stan bardzo dobry. 514 823 619

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Garaż murowany w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

Szybko Tanio Solidnie

auto grzes

wymiana oleju, klimatyzacja, hamulce, diagnostyka komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

PRZYBYŁA TRANSPORT

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

Firma budowlana zatrudni operatora koparki jednoznaczyniowej KL.3 wraz z uprawnieniami na koparko-ladowarkę. Zapewniamy atrakcyjne warunki zatrudnienia. Kontakt praca@pol-and.pl, tel. 500-695-098

Firma budowlana poszukuje pracowników na stanowisko Brygadzysty. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok. Kontakt: praca@pol-and.pl, tel: 500-695-098.

NIERUCHOMOŚCI

Tarnowskie Góry k. kopalni zabytkowej - działki budowlane pod domki jednorodzinne do 1000 m kw., cena 220 zł/ m kw. 666 152 243

KUPIĘ mieszkanie, dom, kamienicę, działkę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym. Również udziały. Tel. 73 608 30 54



Sprzedam domek parterowy, murowany, z tarasem, pod lasem, działka 335 m kw., 98 000 zł. 694 095 326

Do wynajęcia kawalerka w Tarnowskich Górach. 662 402 509

Kupię mieszkanie w Tarnowskich Górach. 695 794 584

Kupię działkę z domem do remontu. 663 765 024

Kupię dom w Tarnowskich Górach i okolicach, stan obojętny. 663 765 024

Zamienię własnościową kawalerkę w Miasteczku Śląskim na mieszkanie w Tarnowskich Górach. 603 528 570

Wynajmę mieszkanie 58 m kw. Tarnowskie Góry. 514 111 550

Sprzedam działkę budowlaną 1074 m kw., Nowa Wieś Tworowska. 661 367 141

Zamienię mieszkanie M-4, o pow. 63 m kw., II piętro przy ul. Donieckiej, Os. Przyjaźni, na mieszkanie M-2 lub M-3 za dopłatą. 662 950 618

Mieszkanie w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

RÓŻNE

Kupię wiertarkę stołową - betoniarkę. 53 545 51 46

Przedwojenne pianino koncertowe tanio sprzedam. 608 632 105

Największy sklep w Tarnowskich Górach

uniwersalne, specjalne, ręczne, zmechanizowane
klucze, nasadki, młotki, siekiery, piły i pilarki, wkrętaki, wiertła i inne potrzebne narzędzia ręczne, akumulatorowe, sieciowe

zapraszamy po szeroki wybór klei, smarów i preparatów konserwujących marki CX80

Sprzedaż | Serwis Narzędzi | Wypożyczalnia

NOWA LOKALIZACJA

Jesteśmy otwarci nawet w czasie pandemii! Zapraszamy do naszego biura gdzie oczyszczamy powietrze specjalnie przygotowaną klimatyzacją dowóz towarów gratis

Tarnowskie Góry tel. 32 450 07 53
ul. Sobieskiego 49/207 kom. 533 820 044
II piętro
www.narzedzia-ignis.pl

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM



WYKOPY POD FUNDAMENTY I INNE USŁUGI SPRZĘTEM
PIASEK BUDOWLANY I ZASYPKOWY
KOPARKO-ŁADOWARKA
KOPARKA • WYWROTKA • KRUSZYWA

UL. GRZYBOWA 80 • TARNOWSKIE GÓRY
TEL.: 602 129 208

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW • MYJNIA • SERWIS POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

KOSMETYKI DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH I SALONÓW KOSMETYCZNYCH

BERNARD CASSIERE

PARIS
BEAUTY BY NATURE

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR
NA TERENIE POLSKI:



ul. Kaczyniec 22,
Tarnowskie Góry



☎ 506-185-710

✉ kontakt@bcparis.pl

🌐 www.bcparis.pl

📘 Bernard Cassiere Poland

📷 Bernard Cassiere Poland

Naturalna Zieleń

SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH

SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH

42-625 Celiny, ul. Męczenników Oświęcimia
Droga krajowa 78 Tarnowskie Góry-Siewierz

www.naturalna-zielen.pl ● tel: 691 85 23 86